Wydanie 1

ŁÓDŹ, środa, 13 maja 1987 roku
Rok XLIII 109 (12319)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Spotkanie R. Malinowskiego z b. żołnierzami BCh

12 bm. odbyło się spotkanie prezesa NK ZSL, marszałka Sejmu **Romana Malinowskiego** z przedstawicielami krajowej komisji ds byłych żołnierzy Batalionów Chłopskich.

Omówiono aktualne działania komisji i jej zamierzenia na najbliższą przyszłość, w tym związane z przypadającą w 1990 r. rocznicą 50-lecia powstania BCh. Działania te — jak podkreślił R. Malinowski — upamiętniają bohaterstwo chłopów, wsi polskiej, jej wkład w dzieło przetrwania narodu, zwycięstwa nad faszyzmem i walki o Polskę Ludową.

Wystąpienie min. Orzechowskiego na spotkaniu Wiedeń '86

Polski plan rozbrojeniowy w centrum zainteresowania

Minister spraw zagranicznych PRL **Marian Orzechowski** zapoznał we wtorek uczestników spotkania KBWE Wiedeń '86 z ogłoszonym 8 bm. przez **Wojciecha Jaruzelskiego** planem zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu konfliktu zbrojnego, w tym zapobieżenia możliwości nagłej napaści w Europie.

Występując jako pierwszy mówca na posiedzeniu plenarnym delegacji 35 państw Europy i Ameryki Północnej, szef polskiej dyplomacji przedstawił czteropunktowy program redukcji uzgodnionych rodzajów broni jądrowej o zasięgu poniżej 500 km broni konwencjonalnej o szczególnie dużej sile i precyzji rażenia, transformacji doktryn militarnych, tak, aby stały się ściśle obronnymi oraz uzgodnienia środków budowy zaufania i bezpieczeństwa, łącznie z krokami weryfikującymi przestrzeganie podjętych zobowiązań. Nasz plan — podkreślił prof. Marian Orzechowski — stanowi wzajemnie uzupełniającą się całość, lecz każdy z jego czterech elementów może być traktowany jako oddzielna propozycja. **Szef polskiej dyplomacji zapowiedział przedstawienie wszystkim państwom KBWE w specjalnym aide memoire skonkretyzowanego planu Jaruzelskiego i zaproszenie ich do dwustronnych konsultacji.** Zachęcił też uczestników spotkania KBWE do prezentowania własnych koncepcji i stanowisk. Min Orzechowski przypomniał, że plan przedstawiony przez polskiego przywódcę na II Kongresie PRON obejmuje swym zasięgiem terytorialnym rozszerzony region Europy środkowej (RFN, Belgię, Holandię, Luksemburg i Danię oraz CSRS, NRD, WRL i Polskę). Dla wielu uczestników wtorkowego plenarnego posiedzenia spotkania Wiedeń '86 oczywisty był jednak także ogólnoeuropejski kontekst tej inicjatywy, gdyż — jak zaznaczył szef polskiej dyplomacji — istnieje perspektywa rozszerzenia jej na cały kontynent od Atlantyku po Ural.

Po posiedzeniu plenarnym mi-

(Dalszy ciąg na str. 2)

▽ Wokół katastrofy samolotu
▽ Nielegalny ruch „Wolność i Pokój"

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Na wstępie wczorajszej konferencji prasowej w centrum Interpressu minister J. Urban poinformował, że komisja rządowa, pod kierunkiem wicepremiera Z. Szałajdy, powołana do zbadania przyczyn katastrofy samolotu „LOT", po ustaleniu faktów i okoliczności zdarzenia poda wyniki swoich prac do publicznej wiadomości. To co obecnie ukazuje się na ten temat w prasie polskiej, a szczególnie zagranicznej — powiedział rzecznik rządu — są to pogłoski i prywatne ich interpretacje. Komisja rządowa zdaje sobie sprawę ze znacznego zainteresowania opinii publicznej przyczynami tragicznej katastrofy i z niecierpliwością oczekuje na jej wyjaśnienie. Musi to potrwać. Dlatego proszę mi nie zadawać pytań o katastrofę. Nie mogę na nie odpowiadać przed kompetentnym ustaleniem faktów i ich przyczyn.

Następnie rzecznik prasowy rządu poinformował dziennikarzy o wczorajszym wystąpieniu ministra spraw zagranicznych prof. M. Orzechowskiego na wiedeńskim spotkaniu 35 państw KBWE.

W dalszym ciągu konferencji rzecznik rządu odpowiedział na wcześniej skierowane do niego przez Agencję Reutera pytanie: **Jakie były przyczyny niewpuszczenia do Polski podróżnego z Holandii, który posiadał polską wizę?**

— Władze polskie odmówiły wiz wjazdowych cudzoziemcom, którzy zamierzali przybyć na nielegalną imprezę polityczną, zorganizowaną przez nielegalny ruch „Wolność i Pokój". Niektórych takich obcokrajowców, którzy uzyskali wizy wjazdowe, podając niezgodny z prawdą cel przyjazdu, nie wpuszczono do Polski. Każdy kraj — powiedział J. Urban — ma prawo odmówić wjazdu obcokrajowcowi i czyni to, jeżeli uznaje taki przyjazd za sprzeczny z interesami danego państwa. Większość krajów zachodnich odmawia wiz znacznej części Polaków, którzy o nie zabiegają, w ogóle bez podania konkretnej przyczyny.

„Wolność i Pokój" — stwierdził dalej rzecznik — to organizacja nielegalna, gdyż godząca programowo oraz czynnie w obronność Polski, której umacnianie jest ustawowym i moralno-politycznym obowiązkiem każdego Polaka, niezależnie od jego poglądów. Organizacja ta wzywa do odmawiania służby wojskowej oraz łączy to ze zwalczaniem konstytucyjnego ustroju naszego kraju. Rzekomy pacyfizm konkretyzuje w swojej deklaracji takimi słowy: „Nie ma więc pokoju w rządzonej przez komunistów Polsce". Innymi słowy, walka o pokój rozumiana jest jako walka przeciwko ustrojowi

(Dalszy ciąg na str. 3)

Depesza od prymasa Polski

W depeszy kondolencyjnej skierowanej na ręce dyrektora PLL „LOT", prymas Polski kardynał Józef Glemp pisze, że w modlitwach poleca Bogu wszystkie ofiary tragicznego wypadku samolotu i dzieli żałobę z dyrekcją i wszystkimi pracownikami LOT oraz rodzinami ofiar. (PAP)

* * *

W dalszym ciągu napływają depesze kondolencyjne na ręce W. Jaruzelskiego. Wczoraj nadeszły z: Argentyny, Belgii, Holandii, Hiszpanii, Jordanii, Rumunii, RFN i Szwajcarii.

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

12 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło sytuację społeczno-polityczną w środowisku klasy robotniczej oraz wykonanie zadań wynikających z uchwały XVI Plenum KC poświęconego tym zagadnieniom.

Zapoznano się z informacją o treści listów, skarg wniosków i interwencji skierowanych w minionym roku do instancji partyjnych, administracji państwowej, gospodarczej i spółdzielczej.

Przyjęto wnioski dla ogniw partii wynikające z II Kongresu PRON.

(PAP)

Dla domów dziecka i domów spokojnej starości

Wielka zbiórka książek

W piątek i sobotę w całym kraju odbywać się będzie zbiórka używanych książek, które następnie przekazane zostaną domom dziecka, domom spokojnej starości i szkołom.

Organizatorem akcji jest Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch", czcząc w ten pożyteczny sposób jubileusz swego 40-lecia.

Zbiórkę prowadzić będą wszystkie punkty sprzedaży detalicznej: kioski, kluby i sklepy. Przyjmowane będą pozycje z literatury pięknej, wydawnictwa dla dzieci i młodzieży, podręczniki, poradniki, książki popularnonaukowe.

Planowana akcja prowadzona będzie bez zbędnej biurokracji, opierając się jedynie na wzajemnym zaufaniu.

(jc)

Rumunia

Narada sekretarzy KC bratnich partii

We wtorek rozpoczęła się w Bukareszcie narada sekretarzy komitetów centralnych bratnich partii z państw socjalistycznych.

Narada jest poświęcona problemom pracy organizacyjno-partyjnej. W trakcie obrad uczestnicy narady dokonają wymiany doświadczeń w tej dziedzinie, a także na temat doskonalenia działalności instancji i organizacji partyjnych w zakresie realizacji postanowień zjazdów partii, dotyczących rozwoju społeczno-gospodarczego i pogłębiania demokracji socjalistycznej. Delegacji PZPR przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Józef Baryła.

Wybory na Filipinach

W poniedziałek na Filipinach odbyły się wybory parlamentarne, pierwsze od czasu obalenia w lutym ub. roku dyktatora Ferdinanda Marcosa i objęcia władzy przez panią Corazon Aquino. Wybierano 24 senatorów i 200 członków Izby Reprezentantów. Według nieoficjalnych, wstępnych danych, wyraźne zwycięstwo odnieśli kandydaci rządowego bloku „Laban", na czele którego stoi prezydent Corazon Aquino. W Manili podano we wtorek, iż blok ten uzyskał 21 na 24 miejsca w Senacie. Corazon Aquino określiła wybory jako najbardziej uczciwe od roku 1946, kiedy to kraj uzyskał niepodległość.

Pierwszy przetarg walutowy

16 jednostek gospodarki uspołecznionej — przedsiębiorstw, spółdzielni, biur projektowych itp. weszło w posiadanie dewiz dzięki uczestnictwu w pierwszym przetargu walutowym zorganizowanym przez powołany do życia w tym roku Bank Rozwoju Eksportu. Chętne do zakupu dewiz były 43 przedsiębiorstwa. Oferujących dewizy do sprzedaży ze swoich odpisów dewizowych — tylko pięć przedsiębiorstw.

Pomoc LOT-u dla rodzin ofiar katastrofy samolotu

Setki telefonów od rodzin, przyjaciół i znajomych ofiar tragicznego wypadku samolotu „Ił-62M" odebrali dotąd pracownicy PLL „LOT" dyżurujący od kilku dni przez całą dobę przy specjalnych telefonach.

Na razie najwięcej pytań dotyczyło pogrzebu ofiar. Rodziny informuje się, że wszystkie organizacyjne przygotowania do pogrzebu na terenie Polski LOT powierzył Miejskiemu Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych w Warszawie, które współpracuje z odpowiednimi przedsiębiorstwami w poszczególnych miastach.

Organizację pogrzebu cudzoziemców zlecono wyspecjalizowanej polskiej instytucji „Bongo".

Sprawa wydania ciał ofiar katastrofy nie jest jeszcze ustalona. Są one badane obecnie w Zakładzie Medycyny Sądowej w Warszawie pod nadzorem prokuratorskim. Eksperci napotykają na poważne problemy z identyfikacją zarówno z uwagi na rozmiary katastrofy jak i skutki, spowodowane pożarem. Przylot do Warszawy zapowiedziała ekipa amerykańskich specjalistów, wyposażona w odpowiedni sprzęt, która zajmie się identyfikacją zwłok pasażerów z USA.

Rodziny ofiar otrzymają w tych dniach szczegółową informację pisemną o zasadach ponoszenia odpowiedzialności przez LOT oraz o trybie wypłaty odszkodowania.

(PAP)

Australia. Gwałtowna powódź nawiedziła Nową Południową Walię. Są ofiary w ludziach. N/z.: ulica w Lismore.

CAF — Reuter

Dziwny jest ten świat

„NEFRYT" TO NIE IMIĘ

Sąd w Dijon odrzucił wniosek rodziców, by urodzonej niedawno dziewczynce nadać imię „Nefryt" W uzasadnieniu sędzia oświadczył że słowo „nefryt" oznacza kamień szlachetny, jest pochodzenia obcego, a zatem nie może być jako imię nadawane we Francji.

Adwokat rozczarowanych rodziców, bezskutecznie argumentował, że przepisy o nadawaniu imion, zawężające możliwości rodziców do propozycji zawartych w kalendarzu lub imion występujących w starożytności, są przestarzałe.

Rodzice jednak nie rezygnują z oryginalności. Wobec przegranej sprawy z „Nefrytem", postanowili nadać dziewczynce podwójne imię Anne-Cerise, czyli Anna-Czereśnia. Rozprawa w sądzie, ma się odbyć na początku czerwca.

TRUSKAWKOWA WOJNA

We wtorek 15 farmerów francuskich zniszczyło stragany z hiszpańskimi truskawkami w Bayonne na znak protestu przeciwko sprowadzaniu tych owoców z Hiszpanii

Komisja EWG podjęła decyzję o drastycznym zmniejszeniu importu hiszpańskich truskawek w wyniku zdecydowanych protestów francuskich farmerów, skarżących się, że import tych owoców z Hiszpanii rujnuje ich rynki. Decyzja EWG została wrogo przyjęta w Hiszpanii.

NAPADY SINGAPURSKICH PIRATÓW

Agencja Tanjug poinformowała, że w ciągu ub. tygodnia piraci dwukrotnie zaatakowali jugosłowiańskie statki handlowe u wybrzeży Singapuru. Siedmiu piratów uzbrojonych w noże i maczety napadło na statek handlowy „KRK". Zrabowali oni pieniądze i towary, i uciekli wykorzystując szybkie łodzie motorowe.

Ofiarą podobnego napadu był jugosłowiański frachtowiec „Durmitor".

(opr. zg)

„Requiem polskie" K. Pendereckiego w Łańcucie

12 bm. w ramach trwającego w Łańcucie festiwalu muzyki chór Filharmonii Narodowej z Warszawy oraz orkiestra PR z Krakowa wykonały „Requiem polskie" Krzysztofa Pendereckiego pod jego batutą.

40 Wyścig Pokoju

O. Ludwig wygrał w Gerze i jedzie w żółtej koszulce

Czwarty etap 40 Wyścigu Pokoju, którym było 56-kilometrowe kryterium w Gerze (kolarze przejechali ośmiokrotnie 7-kilometrową pętlę) wygrał **O. Ludwig**, wyprzedzając **U. Raaba** i **U. Ampler** (wszyscy NRD).

O. Ludwig, nazwany wczoraj „superexpressem z Gery" został nowym przodownikiem wyścigu i dziś wystartuje w żółtej koszulce lidera 40 WP. Wyprzedza on o 2 sek. Raaba i o 15 sek. Amplera.

Najlepszy z Polaków Z. Jaskuła zajmuje szóste miejsce. Drużynowo prowadzi ZSRR przed NRD i Polską. Sporo, bo kilka minut stracił pierwszy lider tegorocznego WP — W. Żdanow. Jadąc na krętych uliczkach w tyle podzielonego peletonu, nie „załapał" się na końcowy finisz, o co miał do niego uzasadnione pretensje trener radzieckiej ekipy A. Gusiatnikow.

Polacy trzymali się czołowej grupy, nie notując większych strat. Po raz pierwszy w historii tej imprezy odmówiła wczoraj posłuszeństwa aparatura mierząca czas. Organizatorzy musieli więc uciec się do pomocy telewizyjnej kamery, a także informacji trenerów poszczególnych ekip.

Sędziowie ustanowili kolejność pierwszej piętnastki. Pozostałym kolarzom zaliczono ten sam czas, uwzględniając jedynie czasowe róż-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Tropem detektywa 100 lat później

„Sherlock Holmes" w Szwajcarii

Niezwykłe widowisko mieli okazję oglądać podróżni i dziennikarze, którzy znaleźli się kilka dni temu na genewskim lotnisku Cointrin. Z samolotu szwajcarskich linii lotniczych „Swissar" wysiadła grupa 70 osób przebranych w XIX-wieczne stroje wiktoriańskiej Anglii. Na czele grupy pod eskortą 12 londyńskich policjantów pojawił się ze swą nieodłączną fajką i lupą najsłynniejszy detektyw świata — sir **Sherlock Holmes.** U jego boku przebrany w czarną pelerynę i kapelusz, nie odstępujący go **dr Watson**, a także śmiertelny wróg detektywa „Napoleon zbrodni" **prof. Moriarty.**

Przybyli do Genewy z całego świata podróżni, to członkowie Towarzystwa im. Sherlocka Holmesa, dla których okazją do tego spotkania stało się niedawne 100-lecie literackich narodzin tej legendarnej postaci. Ma ona bowiem również swe szwajcarskie konotacje.

Jak wiadomo, 100 lat temu w 1887 roku 28-letni student medycyny **Arthur Conan Doyle** zaproponował świątecznemu wydaniu Almanachu Beetona swe pierwsze opowiadanie o słynnym detektywie, zatytułowane „Studium w szkarłacie". Trzy lata później jego autor mógł już zrezygnować ze studiów i zawodowo zająć się pisaniem. Wraz z powodzeniem, jakie towarzyszyło ukazywaniu się kolejnych opowiadań, pojawiły się bowiem pieniądze. One też pozwoliły mu wkrótce potem osiedlić się w szwajcarskim uzdrowisku Davos i leczyć chorą na gruźlicę żonę. W 12 lat po ukazaniu się pierwszego **opowiadania autor postanawia uśmiercić swojego bohatera.** Akcja „Ostatniej zagadki" rozgrywać się będzie w znanej mu już wówczas dobrze Szwajcarii, kraju, który stał się powoli jego drugą ojczyzną.

Śladami bohaterów tego właśnie opowiadania postanowili podążyć w 1987 roku członkowie Towarzystwa im. Sherlocka Holmesa podczas swej szwajcarskiej wyprawy. Odwiedzą Muzeum Conan Doyle'a, założone przez jego syna w zamku w Lucens, w którym zrekonstruowany został m. in. pokój słynnego detektywa, mieszczący się przy Baker Street w Londynie. Na jednej ze ścian muzeum wiszą narty. Przybita pod nimi wywieszka głosi, że to właśnie Sherlock Holmes pierwszy pokazał je Szwajcarom.

Kulminacyjny moment wizyty nastąpi podczas zwiedzania wodospadów Richenbacha. Tam właśnie rozegra się scena walki i spadania w otchłań słynnego detektywa i profesora Moriarty'ego. 10-dniowa podróż po Szwajcarii zakończy się w Meiringem, gdzie członkowie towarzystwa położą kamień węgielny pod nowe muzeum fundowane przez córkę Conan Doyle'a.

Jak wiadomo, twórca postaci słynnego detektywa był nie tylko znakomitym pisarzem, ale pracował również jako lekarz pokładowy, interesował się tzw. wiedzą tajemną, pisywał rozprawy historyczne i polityczne. „Jest nadal coś mistycznego w postaci Sherlocka Holmesa — powiedział dziennikarzom szwajcarskim jeden z członków wyprawy — coś co stanowi zagadkę dla czytelników powieści Conan Doyle'a również i dziś.

JOANNA BOCZKOWSKA (INTERPRESS)

Co dzień niesie

W 133 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.45, zajdzie zaś o 20.21.

Imieniny obchodzą:

Robert, Serwacy, Gloria, Imelda, Ofelia

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże okresami umiarkowane. Możliwy deszcz lub burza Temp. maks. w dzień około 18 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, porywisty, południowy i południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 979,0 hPa (734,3 mm), a temperatura 17 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1707 — Ur. C. Linne (Linneusz), przyrodnik szwedzki

1882 — Ur. G. Braque, francuski malarz

Taka sobie myśl

Sztuce przydałoby się mniej szkół, a więcej szkoły.

Uśmiechnij się

— Znam bardzo zabawną grę: pani zamyka oczy i zgaduje kto panią pocałował! Zagramy?...

SPORT SPORT

Pierwszy mecz łodzianie grają na wyjeździe

GKS — ŁKS i Śląsk — Wisła w półfinale PP

Wczoraj, w PZPN odbyło się losowanie ćwierćfinałowych par w rozgrywkach o piłkarski Puchar Polski. Jedenastka ŁKS zmierzy się w półfinałowym dwumeczu z GKS Katowice. Pierwszy mecz łodzianie rozegrają na wyjeździe 3 czerwca. Spotkania rewanżowe wyznaczono na 17 czerwca.

W drugiej parze wrocławski Śląsk zmierzy się z krakowską Wisłą. Finałowy mecz odbędzie się 24 czerwca br.

Oto co powiedział nam o wynikach losowania trener pierwszoligowców z al. Unii, **Zygmunt Gutowski:** — Nie ukrywam, że tym razem los przydzielił nam już klasowego rywala. Mało, zdobywcę Pucharu Polski w roku ubiegłym. Ale dodam, że w ub. roku katowiccy piłkarze też nie byli faworytami w decydującym spotkaniu, a pokonali Górnika z Zabrza i zdobyli to cenne trofeum. Patrząc na aktualną tabelę pierwszoligową, za faworyta uchodzi GKS, ale trzeba wierzyć w to, że uda nam się trafić do finału. Trzeba grać i to tak, aby znaleźć się w finale.

— Nie zastanawialiśmy się, kogo wylosujemy w półfinale. Mój zespół gra ostatnio dobrze w lidze i jestem przekonany, że awansujemy do finału — powiedział przedstawiciel katowickiego klubu — **J. Nowak.**

Opiekun piłkarzy Śląska, **H. Apostel** jest zadowolony z wyniku losowania. Nie omieszkał jednak dodać, że jego zespół ma już niejako z urzędu zapewniony awans do finału. Z kolei przedstawiciel drugoligowej Wisły Kraków — **J. Worytkiewicz** bardziej byłby zadowolony, gdy jego zespołowi przyszło grać w półfinale z ŁKS, ale przypomniał, że Wisła wyeliminowała dwie drużyny pierwszoligowe. — Skoro wygraliśmy z Ruchem i Legią, dlaczego mamy stać od razu na straconej pozycji w spotkaniu półfinałowym ze Śląskiem — dodał. Poczekamy, zobaczymy.

(w-w)

18 Węgrów na mecz z Polską

Trener piłkarskiej reprezentacji Węgier **Jozsef Verebes,** w znacznej części zmienił skład swej kadry w porównaniu do ostatniego meczu eliminacyjnego ME (Węgrzy przegrali z Holendrami 0:2). Wśród 18 kandydatów znalazło się pięciu nowych piłkarzy.

Oto kadra Węgier: Zsiboras, Gaspar, Vegh, Peter, Garba, Preszeller, Hires, Sallai, Farkas, Distl, Detari, Bognar, Rostas, Vincze, Kiprich, Hajszan, Boda i Sekeres.

Warto dodać, że w 22-osobowej reprezentacji Węgier na ubiegłoroczny Mundial w Meksyku znalazło się z tej kadry tylko 8 zawodników: Peter, Garba, Sallai, Distl, Detari, Bognar, Kiprich i Hajszan.

Kolejne medale

Na sportowych arenach XIV OSM w woj. elbląskim odbyły się kolejne pojedynki o medale. Zapaśnik w stylu klasycznym PTC **R. Ceglarek** zdobył złoty medal w wadze 68 kg. Jego klubowy kolega — **M. Kolasa** zdobył „srebro" w wadze 115 kg. Brązowy medal zdobyła reprezentantka MKS Pałac Młodzieży, **J Urbańska** w turnieju dżudowym dziewcząt w wadze 52 kg.

Siatkarki ŁKS wygrały z Dalinem Myślenice 3:0, siatkarze Wifamy ulegli Karpatom Krosno 0:3, a Resursy wygrali z Pogonią Leżajsk 3:0. Koszykarze ŁKS ulegli Gwardii Wrocław 49:78, a szczypiornistki Anilany zremisowały z Truso Elbląg 23:23. Dziś kolejne spotkania.

(w-w)

Faworytem Ajax

Kto sięgnie po piłkarski Puchar Zdobywców Pucharów, Ajax czy Lokomotive Lipsk? Zdania są podzielone, chociaż większość fachowców stawia na Holendrów. Odpowiedź otrzymamy dziś o godz. 22 na Stadionie Olimpijskim w Atenach. Dla nas ten finał jest szczególnie interesujący. Ajax to połowa reprezentacji Holandii, rywale Polaków w eliminacjach mistrzostw Europy.

W SKRÓCIE

■ Zakończyły się piłkarskie mistrzostwa Anglii. Ostatni mecz rozegrano w poniedziałek wieczorem, w którym Everton wygrał z Tottenhamem Hotspurs 1:0.

■ Sensacyjny przebieg miał 19 etap kolarskiego wyścigu Vuelta Espana. Irlandczyk S Kelly, który w poniedziałek odzyskał po wielodniowej walce koszulkę lidera, przejechał w niej zaledwie cztery kilometry, wycofał się z wyścigu.

Wykorzystał to Kolumbijczyk L. Herrera, który nie tylko odzyskał amarantową koszulkę lidera, ale powiększył przewagę nad rywalami.

■ Od wyniku 79.40 rozpoczął tegoroczny sezon specjalista w rzucie młotem B. Wilutskis.

Budowlani odpadli

Rugbiści VIS Siedlce awansowali do finału rozgrywek o Puchar Polski. W półfinałowym meczu VIS pokonał na własnym boisku Budowlanych Łódź 7:3 (0:3).

W drugim meczu półfinałowym zmierzy się Lechia Gdańsk z Posnanią lub Ogniwem Sopot, których ćwierćfinałowy pojedynek został przerwany. Decyzje w tej sprawie podejmie Komisja Gier i Dyscypliny PZR.

ŁODZIANIE NA PUDLE

Trwa dobra passa łódzkich automobilistów Do poprzednich sukcesów dorzucili oni kolejne.

Na samochodowym torze „Kielce" koło Miedzianej Góry odbyły się pierwsze w tym roku zawody eliminacyjne wyścigowych MP. W klasie III (do 700 ccm) **Tomasz Barański** wywalczył pierwsze miejsce, a w klasie I („Fiat 126p") trzeci był **Lech Wójcik.** (w-w)

„Szarotki" na mistrzowskim tronie

Po siedmiu chudych latach, nareszcie radość w Nowym Targu. Hokeiści Podhala, wygrywając wczoraj decydujący mecz o pierwsze miejsce z obrońcą tytułu Polonią Bytom 5:4, zdobyli mistrzostwo Polski.

W Tychach tamtejszy GKS wygrał z Cracovią 8:6. Przypomnijmy, hokeiści ŁKS zakończyli tegoroczne rozgrywki na 7 miejscu.

(w-w)

170 kg w wyciskaniu

Działacze studenckiego sportu Politechniki Łódzkiej przeprowadzili doroczne zawody klubów uczelnianych w trójboju siłowym. **Plonem zawodów jest rekord Polski. W wadze 82,5 kg Roman Orzeszek z PŁ wycisnął ciężar 170 kg.**

Ponadto **P. Lechowski** (AR Wrocław) i **A. Chałas** (PŁ) zdobyli I klasy sportowe, uzyskując w trójboju wyniki 500 kg i 567.5 kg. W pozostałych kategoriach wagowych zwyciężyli: **P. Sobolewski (PW), K. Grunwald (PW), T. Telesiewicz (PW), P. Adamiak (PŁ). Puchar ufundowany dla najlepszego zawodnika otrzymał A. Chałas.**

W klasyfikacji zespołowej triumfowali reprezentanci PŁ, wyprzedzając kolegów z Warszawy i Wrocławia.

(ww)

Udany start w NRD

W Karl-Marx-Stadt odbył się międzynarodowy turniej młodzików, w którym uczestniczyli także dżudocy łódzkiej Resursy. Wychowankowie łódzkiego klubu odnieśli kilka znaczących sukcesów.

T. Kosiński (SP-198), **A. Cichomski** (SP-48), **K. Filipiak** (SP-15) i **M. Kaczmarzyk** (SP-198) zajęli w swoich kategoriach pierwsze miejsce. Na trzecim miejscu w turnieju znaleźli się ich koledzy: **M. Lesiński** i **S. Krzyżowski** (obaj SP-198).

W ogólnopolskim turnieju juniorów, rozegranym w Olsztynie, drugi był **J. Pakuła,** a piąty **P. Andrzejczak.**

(w-w)

40 Wyścig Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

nice pomiędzy poszczególnymi grupami.

WYNIKI

IV ETAP INDYWIDUALNIE: 1. Ludwig (NRD) 11:15.01, 2. Raab (NRD) — 4 sek., 3. Ampler (NRD) — 7, 4. Delaurier (Francja) — 10.

Na miejscach 15—60 zostali sklasyfikowani w tym samym czasie co Delaurier, pozostali kolarze, w tym również Polacy.

PO IV ETAPIE INDYWIDUALNIE: 1. Ludwig (NRD), 2. Raab (NRD) — 2 sek., 3. Ampler (NRD) — 15, 4. Ugriumow (ZSRR) — 18, 5. Konyszew (ZSRR) — 22, 6. **JASKUŁA** — 29, 13. **MIERZEJEWSKI** — 46, 14. **KARŁOWICZ** — 1 min., 23. **URYGA** — 1.39, 25. **WRONA** — 1.41, 28. **SZERSZYŃSKI** — 1.44.

PO IV ETAPIE DRUŻYNOWO: 1. ZSRR 36:35.43, 2. NRD — 15 sek., 3. **POLSKA** — 1.03 min., 4. Bułgaria — 1.59, 5. CSRS — 3.19, 6. Norwegia — 3.40

Dzisiaj uczestnicy 40 WP rozegrają piąty etap prowadzący z Gery do Mostu w Czechosłowacji. Kolarze będą mieli do przejechania 168 km. Na trasie pierwsze w tegorocznej imprezie „czeskie kopce".

(ww)

Walne zgromadzenie wspólników PHZ „Tricot"

EKSPORT OZNACZA ZAROBEK

Konfekcja dziewiarska i dzianiny eksportowane poprzez Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Tricot" trafiają na najbardziej wymagające rynki Europy zachodniej i Ameryki Północnej i cieszą się tam doskonałą renomą. Znak „Tricotu" utrwalił się w świadomości zachodnich konsumentów jako symbol wysokiej jakości, trwałości i zgodności z najnowszymi tendencjami w światowej modzie. Dość powiedzieć, że w roku ubiegłym łódzka spółka odnotowała tylko trzy jednostkowe reklamacje sprzedanych na Zachód towarów.

Głównymi odbiorcami polskiego dziewiarstwa są kraje EWG, Stany Zjednoczone, Kanada i kraje arabskie. Od lat prym w zakupach dzianych wyrobów, sygnowanych znakiem „Made in Poland" wiodą RFN, Wielka Brytania, Francja, Holandia i Berlin Zachodni. W ubiegłym roku wyeksportowano do krajów kapitalistycznych dziewiarstwo i wyroby konfekcyjne za ponad 55 mln dolarów. Do największych i najlepszych eksporterów — wspólników „Tricotu" — należą łódzkie zakłady: „Teofilów", „Olimpia", „Lido", „Femina", „Iwona". Ich zasługą jest znaczne przekroczenie planów obrotów przez „Tricot" i uzyskanie bardzo dobrych efektów ekonomicznych, czego wyrazem jest ubiegłoroczny zysk spółki, wynoszący (po uwzględnieniu podatku dochodowego i kwot odprowadzanych do MHZ na inwestycje proeksportowe) ponad 294 mln zł.

„Tricot" działa na rynkach zagranicznych zarówno poprzez własne spółki, jak i agentów. Podstawowym problemem, z jakim borykają się zarówno handlowcy, jak i producenci, jest wytworzenie i zdobycie towarów, nie zaś kwestia ich sprzedaży. Jest to związane z wąskim gardłem polskiego przemysłu włókienniczego — brakiem przędz (głównie wełnianych i bawełnianych).

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie wspólników PHZ „Tricot", które zatwierdziło efekty roku ubiegłego i nakreśliło plan działania w sferze handlu zagranicznego w przyszłym roku.

(Z. Ch.)

Nowe władze Łódzkiego Oddziału SD PRL

Jak już informowaliśmy, na piątkowym walnym zebraniu dziennikarze zrzeszeni w Łódzkim Oddziale SD PRL wybrali nowe władze. Przewodniczącym zarządu został **Andrzej Królikowski** (Łódzki Ośrodek TVP), członkiem ZG SD PRL wybrano **Henryka Walendę** („Dziennik Łódzki").

Wczoraj ukonstytuował się zarząd oddziału. Wiceprzewodniczącymi zostali **Małgorzata Karbowiak** („Głos Robotniczy") i **Wiesław Wróbel** („Dziennik Łódzki"), sekretarzem — **Jerzy Panasewicz,** skarbnikiem — **Michał Strzelecki** (obaj „Express Ilustrowany").

W skład zarządu weszli ponadto: **Andrzej Berut** (Polskie Radio), **Juliusz Cyperling** („Dziennik Łódzki"), **Marek Filanowicz** („Głos Robotniczy"), **Jerzy Gałęba** („Głos Robotniczy"), **Jan Kraszewski** („Trybuna Ludu"), **Edward Marciniak** — (TVP), **Urszula Mikołajczyk** (PAP), **Zofia Tarnowska** („Dziennik Łódzki") **Józef Wojcieszczyk** (Polskie Radio) i **Marian Zdrojewski** (Zespół Starszych Dziennikarzy).

(jc)

Rozwiązanie rządu stanowego w Pendżabie

W nocy z poniedziałku na wtorek wprowadzona została w Pendżabie władza prezydencka. Decyzję podjęto w związku z pogarszającym się stanem bezpieczeństwa wewnętrznego w tym rejonie Indii. Na mocy decyzji o władzy prezydenckiej odwołano członków rządu stanowego z głównym ministrem Pendżabu, Surdżitem Singhiem Barnalą, przywódcą jednej z wielu frakcji partii Akali Dal na czele. Działalność stanowego parlamentu została zawieszona.

Władza prezydencka, która jest rodzajem stanu wyjątkowego, będzie obowiązywać przez 6 miesięcy z możliwością przedłużenia tego okresu na kolejne pół roku. Szefem władz wykonawczych staje się pod rządami prezydenckimi gubernator stanu.

Ponad milion osób wyjedzie w tym roku za granicę

Dla ponad 1100 tys. osób biura podróży przygotowały w tym roku wycieczki zagraniczne. Ok. 900 tys. miejsc przypada na kraje socjalistyczne, 200 tys. — na państwa zachodnie. Oznacza to, że ze zorganizowanych wyjazdów turystycznych będzie mogło skorzystać 50 tys. osób więcej aniżeli w ub. r.

Najwiecej turystów — podobnie jak w latach ubiegłych — wyjedzie na Węgry (ok. 300 tys.).

Bułgarię odwiedzi ok. 250 tys. osób, a do Czechosłowacji wyjedzie najprawdopodobniej 50 tys. turystów, choć niewykluczone, że liczba ta wzrośnie do 120 tys.

Podwojona zostanie wymiana turystyczna ze Związkiem Radzieckim. Za pośrednictwem „Kalinki", „Orbisu", młodzieżowych biur podróży, a także po raz pierwszy „Gromady" i „Sports-Touristu" wyjedzie do tego kraju 120 tys. osób. Natomiast wymiana z NRD utrzyma się na dotychczasowym poziomie (120 tys.). Wobec nieuzgodnienia warunków finansowania wyjazdów turystycznych do Rumunii, w tym roku nie będą organizowane wycieczki do tego kraju. Niewielką wymianę bezdewizową będą organizowały głównie młodzieżowe biura podróży.

Biura turystyczne przygotowały w tym roku atrakcyjne wyjazdy do pozaeuropejskich państw socjalistycznych m. in. KRLD, Wietnamu i na Kubę. Wymiana turystyczna z tymi krajami będzie jednak ograniczona możliwościami komunikacyjnymi, zwłaszcza brakiem dostatecznej liczby połączeń lotniczych.

W tym roku polscy turyści będą mieli bogatszy wybór wycieczek do państw zachodnich, przede wszystkim do Włoch, Hiszpanii i Grecji. Wszystko wskazuje również na to, że więcej polskich wycieczek odwiedzi Chiny.

(PAP)

POŻARY TAJGI

Jak informuje dziennik „Sowietskaja Rossija", już półtora miesiąca trwają pożary zabajkalskiej tajgi.

Na krótko udało się ograniczyć liczbę pożarów w rejonie Czyty do 30. Jednak w ciągu ostatnich dni liczba pożarów znów wzrosła. Do rana 11 maja w zabajkalskiej tajdze zarejestrowano 76 pożarów, w tym 12 nowych. W ten sposób liczba pożarów tajgi w okolicach Czyty, które wybuchły w kwietniu i maju, przekroczyła 600. Jeden z największych pożarów zbliża się do samego miasta. Przez 3 tygodnie nad miastem unosiły się chmury dymu.

Do walki z ogniem skierowano już około 2,5 tys. osób. W lotniczej ochronie lasów uczestniczy ponad 600 spadochroniarzy, którzy przybyli do Czyty z różnych rejonów Związku Radzieckiego.

Walkę z żywiołem utrudnia sucha, wietrzna pogoda, która sprzyja rozprzestrzenianiu się pożarów.

W. Brytania

Strajk kierowców

W poniedziałek prawie trzy miliony mieszkańców Londynu musiały zrezygnować z najczęściej używanego środka komunikacji miejskiej — autobusu.

Niemal wszyscy spośród 20 tysięcy kierowców autobusów i konduktorów przystąpili do 24-godzinnego strajku, by w ten sposób zaprotestować przeciwko planom konserwatywnego rządu Margaret Thatcher przekazania komunikacji miejskiej w ręce kapitału prywatnego.

Polski plan rozbrojeniowy w centrum zainteresowania

(Dokończenie ze str. 1)

nister Marian Orzechowski wziął udział w konferencji prasowej w gmachu „Vienna Center".

Synteza odpowiedzi udzielonych przez min. Orzechowskiego sprowadza się do następujących stwierdzeń.

— Istnieje różnica między planem Jaruzelskiego, który jest programem celów i działań, a konkretnymi propozycjami rozbrojeniowymi, przedkładanymi stronom toczących się rokowań. Jest to zestaw idei z zaproszeniem do ich skonkretyzowania, rozwijania i negocjowania jedno-, dwu- i o wielostronnych konsultacjach z innymi państwami-uczestnikami KBWE. Jeśli państwa te okażą zainteresowanie czterema punktami tego planu lub nawet jednym z nich, sprecyzujmy razem zawarte w nich idee. Oznacza to wspólne branie pod uwagę także innych propozycji i rozwiązań, wysuwanych przez partnerów konsultacji.

— Intencją naszą jest, aby plan Jaruzelskiego był dyskutowany na forum KBWE. Co się tyczy odniesienia np. do wiedeńskich rokowań 19 państw w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, to plan ten obejmuje dwa nowe państwa — Węgry i Danię, o włączeniu których do strefy redukcji już kiedyś dyskutowano. Odniesienie tego planu do płaszczyzny KBWE i toczących się w Wiedniu konsultacji nieformalnej „grupy 23" państw UW i NATO powinno być sprecyzowane w toku negocjacji na temat rozszerzenia ustalonego w Madrycie mandatu konferencji w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia w Europie, tak, aby mogła się ona zająć także zbrojeniami konwencjonalnymi na całym kontynencie. To właśnie zawiera propozycja polska, przedłożona jesienią ub. r. na spotkaniu KBWE.

— Kategorie broni jądrowej, jakie plan Jaruzelskiego proponuje objąć redukcją i likwidacją znajdują się w tzw. szarej strefie broni nuklearnej w Europie, nie objętej dotąd żadnymi rozmowami międzynarodowymi. Chodzi m. in. o jądrową broń nierakietową, np. nuklearną amunicję artyleryjską. Jesteśmy gotowi wspólnie z partnerami konsultacji określić typy broni konwencjonalnej o szczególnie silnym i precyzyjnym rażeniu, nadającej się do działań zaczepnych, aby zredukować je i wycofać, zmniejszając w ten sposób ryzyko niespodzianej napaści.

— Kwestia transformacji obowiązujących doktryn wojskowych nabiera i nabierać będzie nadal coraz większego znaczenia w toku dyskusji rozbrojeniowych w Europie. Wprowadzenie do tych doktryn koncepcji obrony nieofensywnej może stać się istotnym elementem budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie.

Szef polskiej dyplomacji udzielił też odpowiedzi na szereg innych pytań, związanych z polityką międzynarodową PRL.

24 godziny

Z POBYTU F. BLANCHARDA

12 bm. przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz spotkał się z dyrektorem generalnym Międzynarodowego Biura Pracy Francisem Blanchardem przebywającym z roboczą wizytą w Polsce.

W trakcie kilkugodzinnej rozmowy gościa z Genewy zapoznano z aktualnymi problemami polskiego ruchu związkowego; szczególnie wskazano na te formy i zasady działania, które wynikają z ratyfikowanych przez Polskę konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy.

FORUM MYŚLI KATOLICKO-SPOŁECZNEJ

Na kolejnym spotkaniu zebrali się 12 bm. w Warszawie uczestnicy forum myśli katolicko-społecznej. Tematem spotkania, ostatniego przed III pielgrzymką papieża do Polski, była „Nauka o pojednaniu Jana Pawła II".

EWG HANDLOWYM PARTNEREM

Europejska Wspólnota Gospodarcza jest największym „zbiorowym" partnerem handlowym Polski — stwierdził wiceminister handlu zagranicznego Ryszard Dobrowolski. W roku 1986 na 12 krajów tworzących tę organizację przypadało 65 proc. naszego eksportu kierowanego do rozwiniętych krajów zachodnich oraz 64 proc. importu z tego obszaru.

PRZYGOTOWANIA DO MTP

Jak wynika z potwierdzonych dotychczas zapowiedzi udział w czerwcowych Międzynarodowych Targach Poznańskich, które odbędą się od 14 do 21 czerwca, weźmie 3.850 firm (w tym 2.100 zagranicznych) z 39 państw. W grupie państw socjalistycznych największe ekspozycje przygotowują wystawcy z NRD, ZSRR, CSRS i Bułgarii, a spośród państw zachodnich — wystawcy z RFN, Austrii, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Włoch.

G. GIERASIMOW O POKOJOWEJ INICJATYWIE POLSKI

Związek Radziecki uważa nową polską propozycję, która zyskała miano „Planu Jaruzelskiego" za ważny wkład we wspólne wysiłki krajów socjalistycznych, zmierzające do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — stwierdził we wtorek na konferencji prasowej w Moskwie przedstawiciel radzieckiego MSZ Giennadij Gierasimow.

PRZEDSTAWICIELE KÓŁ PRZEMYSŁOWYCH USA W MOSKWIE

We wtorek pierwszy wicepremier ZSRR przewodniczący Państwowego Komitetu Rolno-Przemysłowego ZSRR Wsiewołod Murachowski przyjął wybitnych przedstawicieli kół przemysłowych USA Duane Andreasa i Jamesa Giffene. Omawiano niektóre zagadnienia rozwoju współpracy gospodarczej między obydwoma państwami.

ROŚNIE LICZBA OFIAR POŻARU

Rośnie liczba ofiar śmiertelnych gigantycznego pożaru lasów w północno-wschodnich Chinach. W Pekinie podano we wtorek, iż w minionych sześciu dniach żywioł pochłonął 142 osoby. 50 tysięcy ludzi straciło dach nad głową. Ogień rozprzestrzenia się nadal, w kierunku granicy radzieckiej.

(opr. zg)

KRONIKA WYPADKÓW

◄ GODZ. 7.10. Piotrkowska — al. Mickiewicza. „Skoda" kierowana przez Longina W. wjechała na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i zderzyła się z „Fiatem", którego kierowca Stanisław C. doznał złamania żeber, wstrząsu mózgu i skręcenia kręgosłupa. Longin W. doznał urazu głowy i wstrząsu mózgu. Straty — 130 tys. zł.

◄ GODZ. 8.50. Wólczańska — Pabianicka. „Syrena" kierowana przez Jana T. potrąciła pieszego Leona G., który doznał drobnych potłuczeń.

◄ GODZ. 10.45. Wschodnia — Rewolucji 1905 r. „Fiat" kierowany przez Annę G. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z motorowerem, którego kierowca Paweł P. doznał stłuczenia nogi.

◄ GODZ. 14.55. Piotrkowska — Czerwona. Bartłomiej B. (lat 11) przebiegając jezdnię przy czerwonym świetle wpadł pod „Fiata" i doznał urazu głowy i wstrząsu mózgu.

◄ GODZ. 15.15. Malarska — Franciszkańska. Rowerzysta Adam C. na skutek nieostrożnej jazdy potrącił pieszą Annę C., która doznała złamania ręki.

◄ GODZ. 15.45. Wojska Polskiego 66A. Angelika K. (lat 7) przebiegała nieostrożnie jezdnię i wpadła pod „Zaporożca", doznając ogólnych potłuczeń.

◄ GODZ. 17.35. Al. Unii 1. 11-letni Robert D. wbiegł na jezdnię w niedozwolonym miejscu i wpadł pod „Fiata", doznając ogólnych obrażeń.

◄ GODZ. 18.00. Al. Włókniarzy — Teresy. Nietrzeźwy pieszy Stanisław R. wbiegł na jezdnię przy czerwonym świetle i wpadł pod „Syrenę", doznając ran głowy i nogi.

(jsb)

Szesnaste urodziny gdańskich pięcioraczków

12 bm. obchodziły swe 16 urodziny gdańskie pięcioraczki: Agnieszka, Ewa, Adam, Piotr i Roman Rychertowie. Były upominki i tradycyjny tort w rodzinnym gronie. Świętowano wraz z prof. Marią Kamińską z Gdańskiej Akademii Medycznej, która od urodzenia czuwa nad zdrowiem i prawidłowym rozwojem pięcioraczków. Młodzi gdańszczanie, po wspólnym ukończeniu szkoły podstawowej, od roku uczą się w różnych szkołach średnich; Agnieszka w Liceum Przemysłu Spożywczego, Ewa w Liceum Ogólnokształcącym nr 3 we Wrzeszczu, Adam w Technikum Łączności, Piotr w Zasadniczej Szkole Elektrycznej, a Roman w Technikum Mechanicznym.

(PAP)

Wzór na sukces

„1 minus 1"!

Po nagrodach w Monachium, Bilbao i Poczdamie, teraz film Natalii Korynckiej „1 minus 1", zrealizowany w łódzkiej PWSFTviT zebrał całą lawinę laurów na festiwalu w Oberhausen Film ten otrzymał Grand Prix, ex aequo z „Przypadkiem Hermana palacza", reż. Leszka Wosiewicza ze Studia im. Irzykowskiego. Ponadto „1 minus 1" uhonorowano nagrodami: FIPRESCI, DKF, Forum Młodych i Katolickiego Centrum Filmowego.

W tej beczce miodu, jaką można nazwać uznanie dla filmu i talentu młodej pani reżyser, jest też łyżka dziegciu. Film Natalii Korynckiej nie został zakwalifikowany przez komisję selekcyjną festiwali krakowskich. Cóż, najtrudniej być prorokiem między swymi...

A skoro o Krakowie mowa, to już wiadomo, że PWSFTviT będzie tam reprezentował „Miliardysta" Antoniego Borzewskiego (na festiwalu polskim i międzynarodowym) oraz „Być" Witolda Świętnickiego. (Po odwołaniach może się ta lista jeszcze wydłużyć).

Kontynuując zaś listę nagród, jakie otrzymali reprezentanci PWSFTviT, odnotujmy jeszcze werdykt jury przeglądu „Młode kino polskie", który zakończył się w Gdańsku. W swojej kategorii pierwszą nagrodę otrzymał Żivota Saratlić za film „Niewczas", a drugą Józef Luszpiński za „Celę".

Gratulujemy!

(rs)

Tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym

Na przejeździe kolejowym w Wesołej koło Warszawy doszło 12 bm. do tragicznego w skutkach zderzenia pociągu z samochodem milicyjnym.

W wypadku śmierć poniosło 5 funkcjonariuszy MO, w tym dwie kobiety. Dalszych 12 funkcjonariuszy doznało poważnych obrażeń. Stan 3 z nich jest bardzo ciężki.

Ranni umieszczeni zostali w warszawskich szpitalach.

Przyczyny wypadku bada specjalna komisja pod nadzorem prokuratora wojewódzkiego. (PAP)

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANÓWA Redaktor techniczny JERZY BARSKI

Konferencja prasowa rzecznika rządu

(Dokończenie ze str. 1)

poprzez zmniejszanie siły obronnej własnej ojczyzny. „Wolność i Pokój" propaguje nie globalne zmniejszenie potencjałów militarnych, ale jednostronne rozbrojenie w imię osłabienia państw socjalistycznych. Nie jest więc ruchem pokojowym, lecz ruchem działającym obiektywnie na rzecz tych sił, które bojkotują pokojowe inicjatywy krajów socjalistycznych.

Jest rzeczą godną ubolewania — stwierdził J. Urban że wiec polityczny, wytwornie nazwany seminarium, urządzony został przez ruch „Wolność i Pokój" w jednym z warszawskich kościołów. Stało się to wbrew postawie innych administratorów parafii i wyższej hierarchii kościelnej. Nadużyto tego, że władze państwowe, powodując się szacunkiem wobec świątyń, nie są skłonne wkraczać do nich, by spełniać powinności prawne.

Przy okazji, rzecznik rządu zacytował treść oświadczenia Episkopatu Węgier opartego na dokumentach Soboru Watykańskiego, w którym mówi się m. in. o powinnościach obywateli wierzących w w stosunku do państwa.

Następnie minister Urban odpowiedział na kolejne pytanie, zadane mu wcześniej przez kilku zagranicznych korespondentów telefonicznie, **a dotyczące tego czy dostał i co odpowiedział na listy adwokatów, reprezentujących tych polskich naukowców, których nazwiska wymienił przy okazji sprawy szpiega amerykańskiego A. Muellera.**

— Nie zarzucałem — powiedział rzecznik — doc. Geremkowi, dr Onyszkiewiczowi oraz profesorom Sokołowskiej i Szaniawskiemu szpiegostwa na rzecz Ameryki. Gdyby byli podejrzani o tak groźne przestępstwo, przesłuchiwani byliby nie jako świadkowie ale jako podejrzani. A. Mueller spotykał się jednak z tymi uczonymi w takich miejscach i okolicznościach, które wskazują, że nadawano tym spotkaniom dyskrecjonalny charakter. Polscy obywatele mogli sądzić, że rozmawiają z dyplomatą i tylko dyplomatą — stykali się zaś z organizatorem poczynań szpiegowskich. A w tę dwuznaczną sytuację nie ja wpędziłem polskich rozmówców A. Muellera, tylko on sam, skoro spełniał podwójną rolę: dyplomaty i szpiega.

W doniesieniach prasy zachodniej — powiedział J. Urban — oraz w pismach, które do mnie napłynęły od adwokatów, stwierdza się, że osoby, które wymieniłem, zaprzeczają temu, aby Muellera znały i się z nim spotykały. Władze śledcze, zgodnie z brzmieniem odpowiednich przepisów, uważają za naganne, kiedy świadkowie nie dopełniają obowiązku prawdomówności. Ja uważam odżegnywanie się od kontaktów z amerykańskim dyplomatą, po ujawnieniu jego dwoistej działalności, za objaw głębokiego zawstydzenia sytuacją w jaką osoby te zostały przez wywiad czy dyplomację USA wplatane. Wypieranie się spotkań z Muellerem ma więc podłoże obywatelskie i moralnie dodatnie.

Informacje te uzupełnił rzecznik prasowy faktami, potwierdzonymi w śledztwie, które wskazują, że wymienieni przez niego naukowcy spotykali się z A. Mullerem.

Następnie pytania zadawali dziennikarze:

— Jaki był cel wizyty w Polsce przewodniczącego Międzynarodowej Organizacji Pracy? (Reuter).

— Przeprowadzono rozmowy na temat stosunków Polska — MOP. Polska, jak wiadomo zawiesiła swoje członkostwo w tej organizacji, ale gotowa jest do niej wrócić jeśli ustaną przyczyny, dla których zmuszona była podjąć tę decyzję.

— Czy i kiedy zlikwidowane zostaną kartki na benzynę, mięso i czekoladę? (prasa fińska).

— Prawdopodobnie już w najbliższym czasie podjęta zostanie decyzja o zniesieniu reglamentacji czekolady. Jeśli chodzi o mięso, to najpierw przeprowadzona zostanie na ten temat publiczna dyskusja jako, że ponad 60 proc. dorosłych obywateli kraju nie opowiada się za zniesieniem kartek na mięso. Wraz z wdrożeniem II etapu reformy, czyli po 1 stycznia 1988 r., nastąpi pewnie likwidacja reglamentacji mięsa. Nie potrafię natomiast nic powiedzieć o benzynie.

— Wiele spekulacji spowodowało odejście ze stanowiska szefa Urzędu ds. Wyznań, ministra A. Łopatki i nominacja na jego miejsce W. Lorenca. Czy mógłby pan powiedzieć coś o przyczynach tej zmiany? („Żołnierz Wolności").

— Przyczyny odejścia prof. A. Łopatki bardzo rychło ujawnia się publicznie jako oczywiste, kiedy to, zgodnie z zapowiedzią premiera Z. Messnera, prof. Łopatka wysunięty zostanie na doniosły urząd państwowy. Przetnie to wszelkie spekulacje.

— Często oceniając swój urząd powołuje się pan na badania różnych ośrodków opinii publicznej. Jakie to ośrodki? („Kurier Polski").

— Głównie Centrum Badania Opinii Publicznej, ale np. ostatnio otrzymałem wyniki badań przeprowadzonych przez Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie, z których wynika, że ogląda lub czyta sprawozdania z konferencji prasowych z moim udziałem zawsze 23 proc. ankietowanych, a czasami 57 proc. Jest to wzrost liczby zainteresowanych w stosunku do wyników wcześniejszych badań. Wśród nich liczniej reprezentowani są mężczyźni, mieszkańcy miast i ludzie z niepełnym wyższym, bądź wyższym wykształceniem. Mniejszy optymizm, mówi jako rzecznika rządu — powiedział J. Urban — budzi odpowiedź na pytanie o zaufanie do tego co mówię. Tylko 10 proc. zawsze wierzy w to o czym informuję, a 32 proc. — czasami, 18 proc. natomiast zupełnie nie ma do mnie zaufania, a koleine 20 proc. — nie ma zdania na ten temat. Mniej lubią i ufają mi kobiety, ludzie niezamożni i młodzi.

ALDONA ŁUKOMSKA
(INTERPRESS)

W rocznicę Układu Warszawskiego

Po zwycięstwie nad faszyzmem, Stany Zjednoczone i ich sojusznicy za swoje główne cele przyjęli działania dla powstrzymania rozwoju idei socjalistycznych na świecie, osłabienie roli ZSRR i państw demokracji ludowej na arenie międzynarodowej, zmniejszenie ich siły oddziaływania na zewnątrz, a także uciekanie się do prób przywrócenia porządków kapitalistycznych w tych państwach. Walka z socjalizmem stała się zatem nadrzędnym celem wszystkich sił świata kapitalistycznego — oczywiście pod przywództwem USA.

„Stany Zjednoczone — mówił Churchill — znajdują się w tej chwili u szczytu potęgi światowej... Sposobność, która tu nastręcza się naszym obu krajom, jest jasna i oczywista. Jeżeli ją zmarnujemy, zignorujemy lub odrzucimy, to zasłużymy na wyrzuty przyszłych czasów". Cytat ten pochodzi z przemówienia W. Churchilla w Fulton (USA), uważanego za „pierwszy strzał" w zapoczątkowanej wtedy zimnej wojnie w ramach „doktryny powstrzymywania".

Doktryna ta zakładała bezwzględną, wieloplaszczyznową walkę z systemem socjalistycznym przy wykorzystaniu wszystkich możliwych dźwigni i posunięć, poczynając od dywersji ideologiczno-politycznej, blokady ekonomicznej — aż do przygotowanej agresji zbrojnej i użycia broni atomowej włącznie. Wystąpienie Churchilla Stalin określił jako niebezpieczny akt, obliczony na posianie niezgody i poderwanie współpracy krajów sojuszniczych. Ocenił, że wyrządziło ono szkody sprawie pokoju i bezpieczeństwa. Tymczasem premier Wielkiej Brytanii zajął pozycję podżegacza wojennego.

Zimnowojenny koncert dopiero się jednak rozwijał. We wrześniu 1946 r. amerykański sekretarz stanu James F. Byrnes, podczas wystąpienia w Stuttgarcie dał szowinistom niemieckim do zrozumienia, iż — o ile przyłączą się do krucjaty Stanów Zjednoczonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu — mogą liczyć na rewizję granic na Odrze i Nysie. Wcześniej — w maju 1946 r. — generał Clay przerwał dostawy reparacyjne dla Związku Radzieckiego z amerykańskiej strefy okupacyjnej. We wrześniu w Zurychu 70-letni Churchill ronił krokodyle łzy nad „tragedią Europy" i apelował o odbudowę Niemiec w ramach Stanów Zjednoczonych Europy. Wśród badaczy powojennych stosunków międzynarodowych, najczęściej powtarzana jest teza, że w Europie głównym ogniwem zimnej wojny były Niemcy i że również dziś stanowią one ognisko zapalne na naszym kontynencie.

W okresie wojny, na pierwszym spotkaniu Wielkiej Trójki w Teheranie, szczególnie żywe były koncepcje podziału powojennych Niemiec na szereg mniejszych państw, aby w ten sposób zapobiec odrodzeniu się zagrożenia z ich strony. Na konferencji jałtańskiej m.in. debatowano nad zagadnieniem terytorialnej jedności bądź dezintegracji powojennych Niemiec, jednak w miarę zbliżającego się końca wojny i po kolejnych sukcesach Armii Radzieckiej, stanowisko mocarstw zachodnich uległo metamorfozie, coraz częściej pojawiały się plany wykorzystania do przyszłej walki z ZSRR nie tylko niemieckiej ludności i terytorium, ale również niemieckiego potencjału przemysłowo-wojennego. W polityce mocarstw zachodnich zaczęły dominować dwa nurty, które ujawniły się po konferencji poczdamskiej: z jednej strony były to dążenia do stworzenia separatystycznego państwa niemieckiego, z drugiej zabiegi nad tworzeniem ugrupowań i sojuszów militarnych o wyraźnie antyradzieckim i antysocjalistycznym obliczu. Problem pierwszy zaczęto realizować od grudnia 1946 r. — powołano strefę amerykańską i brytyjską, tworząc Bizonię — a zakończono 12 września 1949 r., kiedy to Theodor Heuss został pierwszym prezydentem NRF.

Problem drugi realizowano z żelazną konsekwencją podpisując porozumienia dwu- i wielostronne o sojuszu i wzajemnej pomocy. Wreszcie 17 marca 1948 r. w Brukseli podpisany zostaje (Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg) układ o ekonomicznej, socjalnej i kulturalnej współpracy oraz „kolektywnej samoobronie", tzw. Pakt Brukselski (późniejsza Unia Zachodnioeuropejska). Powstaje Komitet Wojskowy, składający się z ministrów obrony, a w październiku 1948 r. kształtuje się naczelne dowództwo zjednoczonych sił zbrojnych Unii Zachodniej; na jego czele staje brytyjski marszałek Montgomery. Jednocześnie zaczynają się zabiegi o przystąpienie USA do tego paktu. Stany Zjednoczone — formalnie uwolnione rezolucją Vandenberga od polityki izolacjonizmu — natychmiast skorzystały z tej propozycji. Rezultatem było powołanie Paktu Północnoatlantyckiego, co równało się otworzeniu nowego etapu zimnej wojny. Polegał on na przejściu państw imperialistycznych do nowej, najgroźniejszej formy współzawodnictwa — wyścigu zbrojeń i prowokowania konfliktów zbrojnych. Rozpoczął się wtedy okres rozwijania sił zbrojnych zachodniej Europy i szukania dróg wprowadzenia NRF do struktury wojskowej.

23 października 1954 r. po serii gorączkowych pertraktacji, na XIV sesji Rady NATO w Paryżu podpisane zostały tzw. układy paryskie, na które składały się:

— protokół o zniesieniu reżimu okupacyjnego w NRF;

— układ w sprawie przebywania obcych wojsk w NRF;

— protokół o przystąpieniu NRF do układu brukselskiego;

— protokół o przystąpieniu NRF do NATO.

Układy paryskie weszły w życie 5 maja 1955 r. Rozpoczęto budowę Bundeswehry i przekształcanie jej w doborową i potężną siłę uderzeniową NATO, przeznaczoną do walki przeciwko krajom socjalistycznym.

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, od pierwszych dni po zakończeniu II wojny światowej, za zasadniczy cel uznały utwierdzenie owoców zwycięstwa i stworzenie takich warunków, aby nigdy już imperializm nie mógł narzucać ludzkości swojej woli drogą wojny, a także zlikwidowanie warunków, które mogłyby sprzyjać powrotowi państwa niemieckiego na drogę politycznego i militarnego awanturnictwa. Chodziło tu więc o pełną realizację między sojuszniczych postanowień o kształcie powojennych Niemiec, a szczególnie uchwał poczdamskich. Rząd Związku Radzieckiego w licznych notach dyplomatycznych, kierowanych do mocarstw zachodnich zwracał uwagę na konieczność realizacji i przestrzegania postanowień o demilitaryzacji, denazyfikacji i dekartelizacji Niemiec. W obliczu systematycznego łamania przez państwa zachodnie postanowień poczdamskich, państwa socjalistyczne — aby zabezpieczyć się przed groźbą agresji — zaczęły zawierać dwustronne układy, przewidujące nieodzowne środki obronne.

W odpowiedzi na utworzenie NRF (14.VIII. — 20.IX 1949 r. wybory w strefach zachodnich), 7 października 1949 r. w Berlinie proklamowana została Niemiecka Republika Demokratyczna.

Po podpisaniu układów paryskich przez państwa zachodnie (jeszcze przed ich ratyfikowaniem i wejściem w życie), rządy ZSRR, Polski i Czechosłowacji zwróciły się do członków NATO z propozycją niezwłocznego zwołania konferencji, w celu omówienia problemu zawarcia ogólnoeuropejskiego układu bezpieczeństwa zbiorowego. Na konferencji, która odbyła się w dniach 29.XI — 2.XII. 1954 r. w Moskwie przybyły delegacje europejskich państw socjalistycznych oraz ChRL w charakterze obserwatora. Mimo płynących z tej konferencji ostrzeżeń o niebezpieczeństwie dla pokoju, państwa zachodnie zignorowały apel państw socjalistycznych i 5 maja 1955 r. układy paryskie zostały ratyfikowane.

W tej sytuacji 7 maja Związek Radziecki wypowiedział układy z Wielką Brytanią i Francją. 11 maja 1955 r. została zwołana konferencja warszawska, na której — 14 maja — został podpisany układ ośmiu państw o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, a także uchwała o utworzeniu Zjednoczonych Sił Zbrojnych i Zjednoczonego Dowództwa państw-stron układu. Powstał Układ Warszawski — gwarant bezpieczeństwa i nienaruszalności terytorium państw socjalistycznych.

I tak oto na kontynencie europejskim w połowie lat pięćdziesiątych ukształtowały się dwa przeciwstawne blok wojskowo-polityczne, których linię demarkacyjną stanowi granica między dwoma państwami niemieckimi.

Mimo wyścigu zbrojeń — narzuconego przez państwa zachodnie, a później przez NATO — walka o pokój zapoczątkowana przez ZSRR i państwa socjalistyczne w maju 1945 r. i realizowana w nowej formie od maja 1955 r. trwa. Wyrazem tego są propozycje rozbrojenia, tworzenia stref bezatomowych, budowy środków zaufania, likwidacji rakiet strategicznych i średniego zasięgu, wyrzeczenia się użycia siły a wśród nich także doniosłe głosy Polski, określane mianem planów Rapackiego, Gomułki i Jaruzelskiego.

ppłk dr ADAM JAROS

JUBILEUSZ ŁÓDZKIEJ „WIEŻY BABEL"

Ta instytucja przez 35 lat zdążyła już na stałe wrosnąć w łódzki krajobraz. Nikogo już nie dziwią jej mieszkańcy, jej budynek jest jednym z bardziej charakterystycznych obiektów naszego miasta, dzięki niej słowo „Łódź" znane jest w ponad 100 krajach całego świata. Mowa to oczywiście o **Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w UŁ**, czyli o popularnej łódzkiej „wieży Babel".

Wprawdzie obecna nazwa pojawiła się po raz pierwszy dopiero w 1958 roku, ale już sześć lat wcześniej do Łodzi przybyli pierwsi studenci zagraniczni, aby w Studium Przygotowawczym rozpocząć naukę języka polskiego. Byli to Koreańczycy, którzy chcieli studiować w polskich politechnikach. Wkrótce dołączyli do nich Wietnamczycy i Chińczycy. Po kilku latach nastąpił wyraźny wzrost liczby studentów studium — od 90 w roku akademickim 1955/56 do ponad 600 na początku lat osiemdziesiątych.

Wbrew nazwie, uczy się tu **nie tylko języka polskiego.** W zależności od kierunku przyszłych studiów, słuchacze studium przypominają sobie bądź uzupełniają (w zakresie programu polskich szkół średnich) wiedzę z **matematyki, fizyki, chemii, historii, biologii i geografii.** Na zakończenie nauki zdają egzamin, który jest równoznaczny z egzaminem wstępnym na studia. Dodajmy, że na uczelniach nie „zabierają" miejsc Polakom, gdyż każda uczelnia przyjmuje słuchaczy studium poza limitem miejsc dla polskich kandydatów.

Przez 35 lat mury Studium Języka Polskiego opuściło **ponad 12 tysięcy absolwentów.** Wielu z nich, po zakończeniu studiów i powrocie do swoich krajów, podejmuje pracę na wysokich stanowiskach administracyjnych i gospodarczych. Bywa też, że niektórzy wracają do Polski jako przedstawiciele dyplomatyczni czy handlowi swoich państw.

Łódzcy lektorzy uczą polskiego także za granicą, wyjeżdżając m.in. do **Chin, Wietnamu, na Kubę, do Finlandii, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Danii, NRD i RFN.** Studium utrzymuje kontakty z podobnymi placówkami w krajach socjalistycznych. I właśnie wielu gości zagranicznych — w tym z Bułgarii, ChRL, CSRS, NRD, RFN, Węgier i Wietnamu — przyjeżdża już za kilka dni do Łodzi, by wziąć udział w **uroczystościach z okazji 35-lecia łódzkiej „wieży Babel"**, których najważniejszym punktem będzie międzynarodowa konferencja naukowa na temat „Kształcenie cudzoziemców".

J. BARSKI

Dziś w radiu

ŚRODA, 13 MAJA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Nagrania z ZSRR. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.30 Meldunek z V etapu Wyścigu Pokoju (5'). 14.55 Pięć minut o książce. 15.00 Meldunek z V etapu Wyścigu Pokoju (5'). 15.45 Zakończenie V etapu XV Wyścigu Pokoju. 16.30 Wiad. 16.35 Muzyka i aktualności. 17.30 Z koncertów i festiwali — Edith Piaf w Olimpii — aud. 18.00 Wiad. 18.05 „Być przedsiębiorczym". 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Baśń o wiernych przyjaciołach" — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Gerhard Amanshauser „Karst i Schoenkopf" — opow. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów — aud. 22.00 Wiad. 22.05 Religie i wierzenia — aud. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Piosenka nie jest mi obca — Jan Kobuszewski — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Gitara, banjo i... country — aud.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Nowe nagrania Chóru Rozgłośni Wrocławskiej. 12.25 Największy koncert jazzowy. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (L). 13.10 „I co dalej" — aud. (L).** 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Godzina w stylu country. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia — J. C. i F. C. Richard Burton" — odc. 15.10 XXII Dni Muzyki Organowej — rep. 15.40 Amerykańskie pieśni. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 R. H. Innes „Szaleństwo Atlantyku" — odc. 17.00 Wiad. 17.05 **Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Stop! — czy jeszcze — program muzyczny (L).** 18.30 Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wiad. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Oskar Wilde „Portret Doriana Grey'a" — cz. I. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 Władysław Terlecki — „Lament" — odc. 23.20 Interpretacje muzyki. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Od dixielandu do swingu. 11.30 „Indeks" — aud. 11.40 Gwiazdy tygodnia. 11.50 John Updike — „Uciekaj króliku" — odc. 12.00 Serwis Trójki. 13.00 James Jones „Smak ryzyka" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyczny portret Orfeusza Brytanii. 15.00 Serwis Trójki. 16.05 Wakacje na dwóch kółkach. — aud. 15.10 Spotkania z piosenką studencką. 15.40 Pusta forteca — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść T. Konwicki „Sennik współczesny" — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 John Updike — „Uciekaj króliku" — odc. 20.00 Studio nagrań — aud. 20.45 Klub Trójki — cz. I. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 W kręgu ballady — aud. 22.45 „Katastrofalizm ocalający" — aud. 23.00 Opera tygodnia — P. Czajkowski — „Dama Pikowa" — aud. 23.50 Robert Coover „Co też spotkało Gusa Burczymuchę" — odc.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Prędkość" — film prod. radz.
15.35 DT — wiadomości
15.40 Wyścig Pokoju — transmisja z 5 etapu: Gera — Most
17.15 Teleexpress
17.30 Dla dzieci: „Tik-Tak"
17.55 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
18.05 Gazeta rolnicza
18.30 Archiwum XX wieku — „Otwarcie spiżowej bramy" (1)
18.50 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.00 „Mówmy otwarcie" — program publ.
19.30 Dziennik
20.00 Studio sport — finał Pucharu Zdobywców Pucharów: Ajax Amsterdam — Lokomotive Lipsk
22.00 Spotkanie z wicepremierem Zdzisławem Sadowskim
22.40 DT — komentarze
23.05 Język rosyjski (29)

PROGRAM II

17.00 Język rosyjski (29)
17.30 Pół godziny dla rodziny
18.00 Wiadomości (L)
18.30 „Wiem wszystko" — teleturniej
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.30 Studio festiwalu muzyki — Łańcut '87
20.00 „Żona mojego ojca" — film fab. prod. NRD
21.15 Fatalne ziele — film dok.
21.35 Panorama dnia
21.40 Sami dla siebie — program publ.
22.05 Teatr Telewizji — Aleksander Kuprin — „Straszna chwila"
22.40 „Jak to ruszyć" — program publ.
23.25 Wieczorne wiadomości

wczoraj zgłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

KUPIĘ overlock „Textima". Przyjmę szwaczkę do pracowni. 74-50-05. 29966 g E

SZWACZKĘ w pracowni zatrudnię. Listy 30095 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

SZWACZY biegle szyjących kurtki, spodnie, do pracowni zatrudnię. 87-28-28. 30054 g E

MURARZA — zatrudnię. 36-23-31. 30053 g E

ANGIELSKIE kolumny 80 W — sprzedam. Turoszowska 24/15. 30092 g E

BLACHĘ ocynkowaną — kupię. 34-48-91. 30052 g E

TELEWIZOR 26 cali (kolor) PAL-SECAM, namiot 4 — sprzedam. 43-03-58. 30050 g E

MONTERÓW sanitarnych i c.o. — zatrudnię. 55-52-15 po 17. 30089 g E

POMOCNIKÓW, murarzy — zatrudnię. Tel. 52-88-12. 30088 g E

DWUPOKOJOWE, bloki zamienię na 3—4-pokojowe — stare budownictwo. Tel. 57-88-60. 30087 g E

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką — Bałuty. 52-53-49 11307 g E

FLAKI — sprzedam 57-29-05. 11290 g E

8 maja zgubiono saszetkę z dokumentami. Za zwrot nagroda. Wschodnia 18. 11227 g E

MAŁŻEŃSTWO z 3-letnim dzieckiem poszukuje mieszkania. 51-64-18, godz. 18—20 11287 g E

APARAT słuchowy — sprzedam. Przędzalniana 102/104 m 2. 11286 g E

PRZYJMĘ prasowaczkę. Pracownia krawiecka, Zielona 3 — 10. 11201 g E

„126p" nowy — sprzedam. 55-61-58 11284 g E

WYKWALIFIKOWANĄ szwaczkę — biustonosze, zatrudnię. Tel. 43-81-69 po 19. 11258 g E

ANTENY — instalowanie, inż. Doczkal. 33-24-41 11218 g E

GLAZURĘ układam. Pisarski, 32-26-88 11279 g E

KWIATY nenufary różowe sprzedam. Justynów, Nowa 32. 30213 g E

Dnia 10 maja 1987 roku, opatrzony świętymi sakramentami, zmarł w 46 roku życia i 22 roku kapłaństwa

Ś. † P.

ksiądz EDWARD WLAZŁO

proboszcz parafii św. Wacława w Grabnie.

Msza święta w intencji Zmarłego zostanie odprawiona w środę, 13 maja br. o godz. 11 w kościele parafialnym w Grabnie, po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

DUCHOWIEŃSTWO DIECEZJI ŁÓDZKIEJ
oraz RODZINA.

Dnia 10 maja 1987 roku zmarł nagle w wieku 40 lat, nasz najdroższy Mąż i Tatuś

Ś. † P.

PIOTR BOĆKO

Nieutuleni w głębokim żalu żegnają Go

ŻONA wraz z CÓRKAMI AGNIESZKĄ i ASIĄ, RODZICE i POZOSTAŁA RODZINA.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 14 maja br. (czwartek) o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Mani.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 maja 1987 roku rozstał się z tym światem, najukochańszy nasz

Ś. † P.

ANDRZEJ RESSEL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 maja br. (czwartek) o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

Pogrążona w smutku

NAJBLIŻSZA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 10 maja 1987 roku po ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 76 lat, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

JÓZEF ADLER

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 13 maja br. (środa) o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. św. Anny, na Zarzewie, o czym zawiadamiają:

ŻONA, DZIECI, WNUKI
I RODZINA.

W dniu 9 maja 1987 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 90

Ś. † P.

KAZIMIERA KUFEL

były pracownik służby zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 maja br. (środa) o godz. 13 z kaplicy cmentarza w Koninie.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 maja 1987 r. odbędzie się pogrzeb

Ś. † P.

KAZIMIERZA JEZIERSKIEGO

z kaplicy Cmentarza Komunalnego Doły o godz. 11.30.

RODZINA w KRAJU i ZA GRANICĄ

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

Życie inne niż norma

Podczas ostatniej poselskiej debaty o bezpieczeństwie i higienie pracy w zakładach, posłowie wskazywali na konkretne przyczyny, powodujące zagrożenia zawodowe i wypadki przy pracy. Niewątpliwie czynnik ludzki odgrywa tu poważną rolę. Ale także przestarzałe technologie, maszyny, urządzenia, również i zaniedbania organizacyjne. Sprawą podstawową jest więc zwiększenie odpowiedzialności administracji zakładowej za warunki pracy swoich załóg.

Inspektorzy z Okręgowej Inspekcji Pracy w Łodzi nieustająco wizytują fabryki i przedsiębiorstwa. Duże, małe, prywatne i państwowe. Bacznie przyglądają się warunkom, w jakich łodzianie pracują. I chociaż ocena stanu bezpieczeństwa jest wysoce niezadowalająca, to jednak są zakłady, które można stawiać za wzór. Do nich należą przede wszystkim ZWO „Vera", Zespół Elektrociepłowni EC-II, ZPJ „Pierwsza" i ZTK „Teofilów".

Prawda że ten ostatni zakład jest młody. Jego historia sięga zaledwie 15 lat, więc wszystko tu jeszcze nowe, świeże i czyste. Tylko, że za tymi gładkimi sformułowaniami, kryje się ciężka praca służb technicznych i porządkowych. Inna rzecz że w ZTK „Teofilów" nie szczędzi się środków na remonty ani na porządki. Zaczęli od ładu w sanitariatach. Długo ginęły tam różne rzeczy. Natychmiast je uzupełniano, a zniszczone urządzenia naprawiano. Dzisiaj pracownicy nie muszą przynosić z domu mydeł, ręczników, papieru toaletowego. Nie muszą też prać w domu przybrudzonej odzieży roboczej. W oddziałach są estetycznie urządzone stołówki. Przyjemnie w nich spocząć i podczas 15-minutowej przerwy spożyć posiłek.

Załoga pracuje na 3 zmiany, a na niektórych oddziałach „świątek i piątek". Mimo to zawsze tu czysto i porządnie. Duża w tym zasługa kierownika oddziału bhp, **Czesława Reczulskiego**, który brygadom porządkowym, malarskim, remontowym ani na chwilę nie daje spocząć. Nie żałuje się też pieniędzy na modernizację. Jeśli się już kupuje nowe maszyny, to takie, które czynią mniej hałasu i stanowią mniejsze zagrożenie dla obsługujących ich ludzi.

ZPJ „Pierwsza" to stara fabryka. A jednak zasługuje na słowa uznania. Warunki pracy, ze względu na ogromną ciasnotę, są wyjątkowo ciężkie. Najtrudniej jest ludziom na wykończalni. Stężeń i wyziewów chemicznych nie da się całkowicie z niej wyeliminować, co najwyżej nieco złagodzić poprzez nieustającą ich kontrolę i odpowiednią wentylację. Właśnie dlatego, że jest tak trudno, pilnuje się ładu i porządku, ciągle coś wymienia, ulepsza różne urządzenia. Bo stan techniczny wykończalni, jak całej fabryki, jest, niestety, kiepski.

Tadeusz Jasiak — kierownik działu bhp, wspólnie z fabryczną komisją ochrony pracy, zagląda w każdy kąt. Zmusza ekipy do natychmiastowego szklenia, łatania, malowania, sprzątania, remontowania, zabezpieczania. To kosztuje ciężkie miliony: 30—40 mln złotych rocznie. Lecz ceny na zdrowie pracownika nie ma. Czyżby w innych zakładach środki na bhp przekraczały ich finansowe możliwości?

Trudno uwierzyć, aby łódzki „Skógar" był tak biedny, żeby nie stać go było na zabezpieczenia osłonowe przy maszynach i urządzeniach technicznych. Aż 22 uszkodzenia urządzeń technicznych i pięć uchybień w miejscowych wyciągach, naliczył inspektor pracy, który stwierdził też 14 przypadków zagrożeń związanych z niewłaściwym stanem narzędzi ręcznych i pomocniczych (uszkodzone imadła, pojemnik na złom, brak osłon przy napędach maszynowych). W pomieszczeniach sanitarno-higienicznych brud i nieporządek.

Inspektor zmuszony był ukarać 11 kierowników na kwotę 87 tys. zł. Wydał 22 zarządzenia, w tym 5 ze skutkiem natychmiastowej wykonalności oraz 60 zarządzeń ustnych. Wstrzymał pracę 41 maszyn i urządzeń, kierując pracowników do innych prac, do czasu ich zabezpieczenia.

W ZPB „Alba" inspektor ukarał 7 pracowników dozoru na kwotę 62 tys. zł. Wstrzymał pracę 11 urządzeń w związku z zagrożeniem wybuchowym. Wydał dwa nakazy terminowe zawierające 18 zarządzeń, 42 polecenia, z których 30 wykonano jeszcze w czasie jego kontroli, 8 stanowisk pracy było poważnie zagrożonych, np. nie izolowany termicznie przewód pary przy podłodze, nadmierne zagęszczenie materiałów, zbyt duże obciążenie półek i regałów, brak dojścia do składowanych materiałów, niesprawne urządzenia elektryczne, brak blokad i osłon przy maszynach, dziury w posadzkach, odpadające tynki, przecieki z rur kanalizacyjnych, brudne ściany, podłogi, sanitariaty — oto wizytówka łódzkiej „Alby".

Podobny stan zastał inspektor w WZPO im. Próchnika. 13 maszyn szyjących nie miało osłon zabezpieczających. Było 6 przypadków zagrożeń porażenia prądem. Niewłaściwe składowanie dodatków krawieckich i wózków transportowych, mogło stać się przyczyną poważnych wypadków. Wobec osób odpowiadających za ten stan, wszczęto postępowanie karno-administracyjne. Inspektor ukarał 11 pracowników na kwotę 93 tys. zł.

Wymieniliśmy zaledwie kilka zakładów spośród kilkudziesięciu skontrolowanych. Są te zakłady klasycznym przykładem braku dyscypliny organizatorskiej i służbowej odpowiedzialności za zdrowie i bezpieczeństwo pracujących tam załóg. Przepisy swoje, a życie jakby obok.

G. BARGIELOWA

KODEKS PRACY na co dzień

Dyrektor udzielił pracownikowi nagany. Kara ta spowodowała, że nie otrzymał premii za ostatni miesiąc, również nagrodę z zysku obniżono mu o 15 proc. Nie przyznano mu też, od 1 stycznia, około tysiąca złotych podwyżki, którą objęta została prawie cała załoga.

Rozgoryczony pracownik zwrócił się do rejonowego sądu pracy o wyrównanie przez zakład utraconego wynagrodzenia. I rzeczywiście, należną satysfakcję, także częściowo i finansową, otrzymał.

Przystąpił do pracy tej pechowej dla siebie nocy o godz. 22. Natychmiast zajął się naprawą kotła, gdyż zmiennik nie zdążył usunąć awarii. Pracował bez odpoczynku przez 4 godziny, aż pompa stała się znowu sprawna. A trzeba dodać, że operatorzy pracują w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Z tego tytułu otrzymują specjalny dodatek, gdyż pracują w zaduchu i fetorze. Toteż i zakład zobowiązany jest stworzyć im względne warunki pracy, jak choćby takie żeby dla nocnej zmiany przygotować coś do picia.

Operator, gdy skończył naprawę, poczuł głód i pragnienie. Ponieważ w pobliżu nie było nic do picia, wyszedł z kotłowni na inny wydział w poszukiwaniu wody sodowej. Nie znalazł jej, poszedł dalej, gdzie stała kawa. Cały czas obserwowali go strażnicy. Gdy wracał, zrewidowali go. Miał przy sobie tylko pół litra fabrycznej „lury" zwanej kawą. Sporządzili na tę „okoliczność" sążnisty protokół. To na jego podstawie dyrektor udzielił pracownikowi nagany, za opuszczenie stanowiska pracy. Pracował w tymże zakładzie od 1959 r. i nigdy nie był karany. Za to, że po wykonaniu ciężkiej pracy, chciał się posilić i ugasić pragnienie, uznany został za obiboka, łamiącego dyscyplinę pracy. Dyrektorowi nie zadrżała ręka, gdy wymierzał karę porządkową.

Rejonowy sąd pracy dokładnie rozpatrzył całe zdarzenie i uznał, że ze strony pracownika, nie było naruszenia dyscypliny pracy. Nie opuściłby swojego stanowiska pracy, gdyby osoby odpowiedzialne za przygotowanie napojów, dostarczyły ich w odpowiednim czasie również i na stanowisko pracy operatorów, tym bardziej że napoje były im niezbędne przy uciążliwej pracy, jaką wykonywali.

Operator rozpoczął nocną zmianę od natychmiastowego usunięcia awarii. Trudno od niego wymagać, aby po kilku godzinach pracy posilał się na sucho. Prawda, że nie było go przez 30 minut przy pompie. Wróciłby o wiele szybciej, gdyby nie żmudne czynności, związane z rewizją osobistą i pisaniem raportu przez strażników, którzy mogli go byli w porę zawrócić, a nie bacznie obserwować, z góry zakładając, że postępuje nagannie.

W tym stanie rzeczy, sąd rejonowy skonstatował, że pozbawienie premii i potrącenie nagrody z zysku, były nieuzasadnione. Jeśli zaś chodzi o podwyżkę, to zależy ona wyłącznie od uznania pracodawcy.

Nie spodobało się zakładowi takie zakończenie sprawy. Odwołał się więc do wojewódzkiego sądu pracy. Ale i on nie dopatrzył się naruszenia dyscypliny pracy przez operatora, który mógł z ważnych przyczyn opuścić stanowisko pracy, jeśli nie zagrażało to awarią urządzeń. W tym konkretnym przypadku takich zagrożeń nie było. O opuszczeniu stanowiska pracy nie mógł zawiadomić swoich przełożonych, bo byli oni dawno w domu, zresztą nie znał ich domowych telefonów. A miał prawo do krótkiej przerwy na posiłek, żeby zregenerować siły fizyczne do dalszej pracy.

(g)

Śladem naszych interwencji

NAJPIERW MIESZKANIA — POTEM SKLEPY

Mieszkańcy osiedla Radogoszcz-Wschód z ul. Syrenki, skarżą się w liście do redakcji, że jedyny w pobliżu sklep spożywczy czynny od godz. 6 do 18, mimo najlepszych chęci i pracowitości jego personelu, nie może szybko i sprawnie obsłużyć wszystkich kupujących. Jest tam też tylko jeden kiosk „Ruchu". Te dwie placówki handlowe, nie są w stanie, ułatwić życia.

Bałucki wydział handlu, który zapoznaliśmy z żalami czytelników przyznaje, że osiedle jest w rozbudowie. Funkcjonują tylko dwa sklepy spożywcze — przy ul. Nastrojowej i Wiklinowej. W starym domu przy ul. Zgierskiej 217, jest trzeci sklep spożywczy (a także zabawkarski), zaś po przeciwnej stronie ulicy (róg Ziołowej), znajduje się następny pawilon ogólnospożywczy.

Wydział handlu przyznaje, że wobec liczby osób tu mieszkających, istniejąca sieć jest niewystarczająca. W tym roku będą oddane do użytku 4 budynki mieszkalne. Ich partery pomieszczą 6 sklepów oraz 6 zakładów usługowych. Również pod koniec tego roku, przewiduje się, przy ul. Wiklinowej, zakończenie budowy kolejnego pawilonu ogólnospożywczego.

(n)

CZYSTOŚĆ KOSZTUJE

W styczniu przekazaliśmy spółdzielni mieszkaniowej „Polesie" skargę mieszkańców z bloków 361 i 362 przy ul. Kusocińskiego 90. Oba budynki wraz z posesją, od wielu tygodni nie były sprzątane. Wszędzie brudno. Zimą, nawet śniegu nie miał kto uprzątnąć. Powstawały pryzmy, o które przewracali się mieszkańcy. Lokatorzy sami próbowali śnieg uprzątnąć, ale nie mieli czym. Jeden z lokatorów kilkakrotnie rozmawiał na temat nieporządku z administracją osiedla. Jej pracownicy orzekli, że „jest jak jest i lepiej nie będzie", bo nikt nie chce zastąpić poważnie chorego dozorcy. Wówczas lokator zobowiązał się wysprzątać oba bloki, oczywiście za godziwą zapłatą. Wyśmiano go.

Wreszcie po 4 miesiącach otrzymaliśmy odpowiedź, że faktycznie, nikt z gospodarzy nie chciał przyjąć choćby w części obowiązków chorującego pracownika. Dopiero w lutym przyjęto nowego gospodarza. Ze swoich obowiązków wywiązuje się należycie.

(g)

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

▽ Mamy wiosnę a więc... ▽ Kilka sklepów też za dużo?

Mamy wiosnę, a więc może by tak dostosować handel do pory roku? O co chodzi dokładnie? Po pierwsze o to, żeby klient już od wejścia nie miał kłopotów. Jest bowiem regułą, że nawet w największych sklepach, odwiedzanych codziennie przez tysiące klientów, już przy wejściu zaczyna się problem: drzwi są bowiem otwarte, ale tylko na tyle, ile jest niezbędne, byśmy mogli w ogóle wejść. Jeśli są dwie pary drzwi, to można wchodzić tylko jednymi, jeśli zaś są jedne, wtedy daje się otworzyć zwykle jedno ich skrzydło. Nic też dziwnego, że kolejki tworzą się, zanim jeszcze klient zdoła docisnąć się do lady.

Od tej plagi nie są wolne nawet największe i mające dobrą opinię sklepy łódzkie. Wąskie gardło, właśnie wskutek tylko uchylonych drzwi, jest np. w dobrze zaopatrzonych delikatesach „Juwentusu", podobnie jest zresztą w większości sklepów. A przecież zima już dawno za nami, mróz nie hula po salach sklepowych, zaś coraz częściej brakuje tam bardziej świeżego powietrza niż towarów. Ta uwaga dotyczy zarówno sklepów spożywczych, jak i tych z artykułami przemysłowymi.

Druga rzecz, to napoje zwane chłodzącymi. Od paru już lat przestaliśmy narzekać na ich brak. Ubiegłego lata można było je kupić bez kłopotów nawet w najbardziej upalne dni. Jeśli kłopot z ilością mamy już za sobą, to może nadszedł czas na taki luksus, jakim byłaby np. „Pepsi" czy „Frutella" wprost z lodówki? Szafy chłodnicze są, wystarczy tylko włożyć do nich jeden lub dwa kontenery z butelkami. Więcej nie trzeba, nie wszyscy przecież lubią pić napoje bardzo zimne. Ale jeśli przyjdzie już taki amator, byłoby dobrze, gdyby znalazł dla siebie nie tylko „Mirindę" o temperaturze lekko wystudzonej herbaty.

A jeśli już o chłodzeniu mowa, to kolejna prośba do handlowców: małe dzieci piją mleko nie tylko rano, ale i wieczorem — i nic się na to nie poradzi. Tak więc mleko, przyniesione po południu przez mamę czy tatę, powinno nadawać się do przegotowania. Tymczasem często nie ma co nawet o tym marzyć, ponieważ pojemnik z butelkami stał cały dzień w dusznym pomieszczeniu, tuż koło kasy. I znów: nie namawiam, by pchać do lady chłodniczej cały transport mleka, wystarczy umieścić tam jego część, by rodzice maluchów byli zadowoleni z zakupu, nie tylko wtedy, gdy ze sklepu wychodzą, ale i wtedy, gdy usiłują ugotować dzieciakowi mannę na kolację.

* * *

A skoro już o małych dzieciach mowa, chciałbym wrócić do sprawy, o której pisywałem już w tej rubryce wielokrotnie, a mianowicie do problemu, czym karmić dzieci skazane przez chorobę na dietę bezglutenową. Ostatnio znów coś się gdzieś zatkało i nawet tych parę sklepów, w których jest szansa kupienia czegoś dla tych dzieci, świeci pustkami.

Tydzień temu do „Malucha" przy ul. Piotrkowskiej 245 przywieziono raptem 200 opakowań „Bebika". Starczyło tego na kilka godzin sprzedaży, a następna dostawa dopiero za tydzień. Przez te wszystkie dni personel bezradnie rozkłada ręce w odpowiedzi na pytania rodziców, usiłujących zdobyć ten podstawowy przecież składnik diety ich pociech.

Żeby nie było za wesoło, to na kolejną dostawę, zaplanowaną na dziś, zapowiedziano przywiezienie... 60 pudełek z „Bebikiem". Tak źle nie było już od miesięcy. A przecież obiecywano zwiększenie produkcji tego specyfiku, mówiono o uruchomieniu nowych linii produkcyjnych w opolskich zakładach... Na razie jednak nie tylko o poprawie mowy nie ma, utrzymanie bowiem tego, co było, staje się problemem.

Czy naprawdę łódzkie dzieci muszą mieć od początku takie nerwowe życie? Problem dotyczy bowiem nie tylko „Bebika", ale również błyskawicznych kaszek, soków owocowych, pasztetów — słowem, wszystkich podstawowych potraw dla maluchów, zmuszonych już od początku życia „trzymać dietę".

KRZYSZTOF KRUBSKI

Telefon Usługowy 33 03 04

PRACA W JEDNYM ZAKŁADZIE

K. A.: — Mam za sobą 12 lat pracy. W ostatnim zakładzie pracuję 5 lat. Wręczono mi miesięczne wypowiedzenie. Czuję się pokrzywdzony. Uważam, że okres wypowiedzenia powinien wynosić trzy miesiące.

RED.: — Zgodnie z art. 36 par. 1 kp — okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony wynosi jeden miesiąc, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej rok, oraz 3 miesiące, jeśli pracował 10 lat. Okresy zatrudnienia oznaczają pracę w jednym zakładzie. Pracę w poprzednich zakładach zalicza się do długości okresu wypowiedzenia tylko w takim przypadku, gdy pracownik zmienił pracę w wyniku porozumienia zakładów lub na polecenie jednostek nadrzędnych.

(g)

WSTYDLIWY TEMAT

MATKA: — W przedszkolu, do którego uczęszczają nasze dzieci, panuje wszawica. Rozmawiałyśmy na ten temat z dyrektorką prosząc, aby poinformowała o tym przykrym fakcie „Sanepid". Odpowiedziała, że to niemożliwe, bo wówczas cały personel straciłby premię. Jeśli personel boi się utracić premię, to dlaczego sam nie ustali, które z dzieci zagraża czystości. Należy je wyeliminować z przedszkola, zmuszając tym matkę do zainteresowania się swoim dzieckiem.

RED.: — Sygnał pani przesłaliśmy do poleskiego „Sanepidu". Inspektorka dokonała przeglądu główek dzieci. Na szczęście wszawicy nie stwierdziła. Dyrektorka przedszkola wcale nie ukrywała faktu, iż jedno z dzieci (z rodziny wielodzietnej), jest źródłem zakażenia. W dniu kontroli było ono nieobecne, gdyż dużo wcześniej zostało z przedszkola wyeliminowane. „Sanepid" wydał zalecenie pielęgniarce środowiskowej zainteresowania się sytuacją domową i rodzinną tegoż dziecka.

(g)

NIEZBĘDNE ZASTĘPSTWO

K. P.: — W zakładzie, w którym jestem obecnie zatrudniony na 1/2 etatu, zachorował kolega, również emeryt, pracujący w niepełnym wymiarze godzin. Z braku innych możliwości zastępstwo jego zlecono mnie, tak że przez pewien czas pracowałem praktycznie tyle co pełnoetatowiec. Czy nie spowoduje to zawieszenia mi emerytury?

RED.: — Nie, jeśli zastępstwo to było sporadyczne i wynikało z trudności kadrowych zakładu, a w ciągu roku pańskie zarobki nie przekroczyły dopuszczalnego limitu, tj. 168 tys. zł.

Stanowisko takie zajęło MPPiSS w wykładni dotyczącej podobnej sprawy.

(h)

PO ŚMIERCI OJCZYMA

T. P.: — Zmarł drugi mąż naszej matki. Oboje z siostrą uczestniczyliśmy w jego pogrzebie i ponieśliśmy część kosztów. Chcielibyśmy wiedzieć, czy mamy podstawy do wystąpienia do PZU o wypłacenie stosownej kwoty, wynikającej z naszego grupowego ubezpieczenia na życie. Nasze wątpliwości biorą się stąd, że ojczym nas nie wychowywał, gdyż w dniu powtórnego ślubu matki, byliśmy już dorośli i samodzielni.

RED.: — Ten fakt nie ma znaczenia. Ważne jest natomiast to, czy drugie małżeństwo zostało zawarte po śmierci współmałżonka, czy też po uzyskaniu z nim rozwodu. W pierwszym przypadku pasierbowie mają uprawnienia do odszkodowania, w drugim nie.

(h)

PORTIERZY BEZ WOLNYCH SOBOT

Z. J.: — Jestem emerytem i pracuję na pół etatu jako portier. Praca bardzo odpowiedzialna, ale my, półetatowcy, otrzymujemy niższe stawki i mniejsze dodatki. Pracujemy także w nocy, soboty i niedziele bez żadnych dodatków. Uważam, że powinniśmy też je otrzymywać.

RED.: — Emeryci, zatrudnieni na pół etatu, mają takie same uprawnienia, jak pracownicy na pełnym etacie. Ale, że pracują mniejszą liczbę godzin, więc otrzymują mniejsze wynagrodzenie i mniejsze świadczenia.

Pracownicy zatrudnieni przy pilnowaniu, wolnych sobót nie mają. Reguluje tę sprawę rozporządzenie RM z 20 listopada 1974 r. — tekst jednolity Dz. U. nr 18 z 1986 r. Portierzy pracują także w niedzielę, z tym jednak, że co trzecia niedziela musi być wolna.

O tym, czy w danym zakładzie płaci się dodatek za pracę w nocy, decydują przepisy branżowe, wydane przez resortowych ministrów. Jeśli w zakładzie, w którym pan pracuje, takie dodatki istnieją, to również i pan, choć półetatowiec, powinien je otrzymywać.

(g)

PARKOWY TRAWNIK TO NIE BOISKO

MIESZKANKA UL. NICIARNIANEJ: — Spacerując w parku przy ul. Niciarnianej ze zdumieniem zauważyłam, że na parkowych trawnikach grupa młodocianych piłkarzy prowadzi trening. Trawniki poryte były odciskami korków piłkarskich butów. Trener tej grupy, a była to drużyna młodzików RTS Widzew, na zwróconą uwagę odpowiedział grzecznie, że, niestety, młodzi piłkarze nie posiadają własnego boiska i zmuszeni są trenować właśnie w parku.

RED.: — Przekazaliśmy pani uwagi zarządowi RTS Widzew i otrzymaliśmy odpowiedź, w której klub wyjaśnia przyczyny takiego postępowania trenerów. Otóż oblodzenie płyt boiskowych — a następnie w okresie odwilży ich podtopienie — uniemożliwiło prowadzenie treningów na własnych boiskach. Zarząd przeprasza czytelników i obiecuje, że w przyszłości przyczyniać się będzie do wzbogacenia parkowej zieleni, nie zaś do jej niszczenia.

(j)

ULICE JUŻ OŚWIETLONE

MIESZKAŃCY ULIC CZECHOSŁOWACKIEJ, KRESOWEJ, NOWOGRODZKIEJ.: — Prosimy redakcję o interwencję. Nasze ulice, ze względu na głębokie ciemności, stały się dla nas, mieszkańców, bardzo niebezpieczne.

RED.: — Zwróciliśmy się w imieniu państwa do Zakładu Energetycznego, który poinformował nas, że właśnie w tych dniach naprawiono wreszcie oświetlenie tych trzech ulic.

(g)

ZAPOMNIELI?

Na ul. Nowotki, między ul. Sterlinga i Buczka, jest zniszczona jezdnia. Zimą, na tym odcinku, miała miejsce awaria ciągu ciepłowniczego, więc jezdnia musiała być naruszona. Ale dlaczego jej nie naprawiono? Jeżdżą tędy, do dwóch pobliskich szpitali, karetki pogotowia z ciężko chorymi ludźmi.

RED.: — Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów, któremu przekazaliśmy pani sygnał zapewniło nas, że już wydało stanowcze polecenie szybkiej naprawy jezdni Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji. Ono to właśnie usuwało na niej tę zimową awarię. Ale widać zapomniało, że rozkopaną jezdnię trzeba potem porządnie naprawić, a nie tylko przysypać ziemią.

(g)

AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
Zakład Usług Różnych nr 7
Łódź, ul. A. Struga 24,
tel. 33-88-49

zaprasza do korzystania z naszych usług w zakresie:

- prac porządkowych — sprzątanie wz. sprzątaczki,
- prac transportowych,
- prac biurowych,
- prac magazynowych,
- pomocy przy urządzaniu wystaw,
- stemplowania druków,
- dozorowania obiektów,
- korepetycji,
- tłumaczeń obcojęzycznych.

KRÓTKIE TERMINY, KONKURENCYJNE CENY!
906-k

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ leśną 6000 m sprzedam lub zamienię na dom z ogrodem Łódź, tel. 33-24-96 po 18. 9560 g

SPRZEDAM pół domu, ogród, Łódź, możliwość budowy. W rozliczeniu pokój, wygody, kwaterunkowe. Listy 9530 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOMEK jednorodzinny z pomieszczeniem sklepowym sprzedam. 57-74-96 (po 17). 28362 g

DOMEK jednorodzinny (wod.-kan.), budynek gospodarczy 100 m, siła, (na rzemiosło) — zamienię na M-4 własnościowe. Malczewskiego 50. 9465 g

WYDZIERŻAWIĘ działkę 2000 m na Bałutach. Plantowa 13—17 po 20. 10204 g

KOMFORTOWY segment w Aleksandrowie zamienię na Łódź. Listy 9563 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM w Kolumnie — sprzedam. 84-31-68. 9488 g

4,5 ha budynki duże (nowe) sprzedam, Hermanów k. Pabianic, Garwiński. 9504 g

DZIAŁKĘ 4000 m Gałkówek — sprzedam, tel. 86-55-28. 9496 g

DZIAŁKI budowlane uzbrojone — sprzedam. 86-22-53. 96449, 9675

„WŁASNOŚĆ" — pośrednictwo kupna — sprzedaży domów, działek, mieszkań Ciołkowskiego 3/155 (12—17). Ambroziak. 9645 g

RÓŻNE

TERMĘ elektryczną kuchenną kupię. Zamienię kolarkę damską na damkę — 57-27-59. 29781 g

KUPIĘ wtryskarkę ślimakową 150 — 400 g. Listy 9476 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIĘ biały gumitex tel. grzeczn. 57-82-30. 9413 g

POLICHLOREK obuwniczy (polwinit, polwiplast) — kupię. 33-83-94 28302 g

„NEPTUN" 505 (gwarancja)) — kupię Listy — 28323 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

BLACHĘ falistą lub trapezową — kupię. Tel. 86-29-05. 9471 g

WILK — mieszak obrotowy — zakupi P. Z. Frascati, Kraków, ul Bogucianka 15 a, telefon 66-40-86. 2539 k

DWIE butle gazowe 5 kg z wyposażeniem — sprzedam. Łódź, Pabianicka 52 m. 2. 9467 g

PLAC cmentarz Doły — sprzedam. Listy 9562 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRASOWALNIĘ — lokalizacja sprzedam. Łagiewnicka 123. 9526 g

ŚCINKI skór sprzedam. 81-36-45 (19—21). 9501 g

NEPTUN 505/9 PAL/SECAM — sprzedam, tel. 55-17-32. 9506 g

SPRZEDAM — „Singer" 12 — saneczkowa — pełny automat-żakardowa, saneczkową „6", łączarkę włoską „14", video JVC — głowica do wymiany 84-67-66. 28356 g

SPRZEDAM wykrojniki na podkładki zwykłe — 36-24-92 wieczorem. 9508 g

TELEWIZOR czarno-biały duży sprzedam. — 74-60-15. 9543 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5" przemysłową. Tel. 74-00-64 po 15. 9533 g

AGREGAT do prania chemicznego — „Inox" — sprzedam. 32-25-41. 28338 g

PUNKT produkcji waty cukrowej (z lokalizacją) — sprzedam. Zgierz, Rewolucji 67/1. 28382 g

DYWAN 2 x 3, chodnik (wełniane) — sprzedam. 57-20-01. 28344 g

APARAT do robienia zdjęć pod mikroskopem — sprzedam. 32-33-05 po 16. 9257 g

MAGNETOFON dwukasetowy deck (gwarancja) sprzedam. 74-91-42, po 14. 28128 g

„ELEKTRON 738"; „Beryl 102" — sprzedam. — 43-15-83. 30043 g

DRUKI

„SYRENĘ" — sprzedam. Skrzywana 20 m. 20 po 18. 9534 g

OPONY 175/14 — sprzedam. Błotniki przednie 132 — kupię. 86-79-55. 28336 g

OPONY 126p, stare, nie bieżnikowane — kupię. Tel. 51-96-70. 28392 g

OPONY 155 Sr 13 kupię, tel. 36-52-32. 9448 g

ODSTĄPIĘ na maj, czerwiec, lipiec przyczepę campingową 51-37-52. 28382 g

ZAMIANY

MIESZKANIE 13 m zamienię na większe na korzystnych warunkach. Dzwonić 74-92-69 do 15.30 9546 g

ODSTĄPIĘ pokój samotnej osobie. 57-10-69. 28384 g

M-4 z telefonem w centrum Katowic zamienię na M-3 z telefonem w Łodzi. Tel. 78-83-09. 28374 g

ZAMIENIĘ trzypokojowe — 61 m, wygody, ogrzewanie akumulacyjne — na M-3 tel. 32-67-69. 28364 g

M-4 rozkładowe, telefon, zamienię na dwa oddzielne M-3 i M-2 lub inne 43-70-45. 28409 g

MIESZKANIA trzypokojowego lub dwupokojowego — konieczny telefon poszukuję do wynajęcia na rok. Zapewniam dobre warunki, gwarancja. Informacje: 36-04-42, godziny 13—17. 29718 g

LOKALU na pracownię bieliźniarską na Bałutach poszukuję. Tel. 57-23-72. 8689 g

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Listy 9573 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

NAUKA

ANGIELSKI — każdy zakres 36-05-91 Liwski 9509 g

FORTEPIAN — lekcje, korepetycje. Mgr Czechowska Widzew — Wschód, tel. 74-28-85. 9531 g

BIOLOGIA, chemia — korepetycje, mgr inż. Andrzejewska, Wilcza 10/24, (18—20). 28337 g

PRZYJMĘ chałupnictwo („5" saneczkowa). — 55-62-23 9568 g

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego. Olechowska 78. 28376 g

ZATRUDNIĘ tokarzy o wysokich kwalifikacjach. Warsztat ślusarski, ul. Brzezińska 1/3 tel. 86-29-51 lub 43-79-68 po 18. 10596 g

PRACOWNIK do hodowli koni sportowych — potrzebny. Listy 9473 — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MURARZY-tynkarzy (także emeryci, renciści) — zatrudnię. 34-17-91 (po 18). 28261 g

PRZYJMĘ ucznia dorosłego, 16 lat w zawodzie kaletnika i kaletnika, 94-305 Łódź, Krańcowa 51 a. 9519 g

BLACHARZA samochodowego zatrudnię, tel. 57-56-73. 28274 g E

HAFT maszynowy przyjmę tel. 86-22-78. 9445 g

LOKAL na rzemiosło, pracownię do wynajęcia w Zgierzu ul. Asnyka 7. 9444 g

DZIELNICOWY ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ
ŁÓDŹ-GÓRNA, ul. RZGOWSKA 25

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

w podległych jednostkach organizacyjnych:

- referenta ds. magazynu sprzętu kolonijnego,
- specjalistę ds. kontroli wewnętrznej,
- referenta ds. osobowego funduszu płac,
- kucharki,
- pomoce kuchni,
- woźne i sprzątaczki w pełnym i niepełnym wymiarze godzin,
- konserwatorów w zawodzie: hydraulik, elektryk, stolarz,
- robotników do prac ciężkich,
- dozorców dziennych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział osobowy zespołu, ul. Rzgowska 25, tel. 84-20-63, 84-14-01. Zakład nie zatrudnia po samowolnym porzuceniu pracy. 2362-k

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU i SPRZĘTU BUDOWLANEGO
w ŁODZI, przy ul. TERESY 91

★ ZATRUDNI ★

- kierownika działu księgowości finansowej
  wykształcenie wyższe ekonomiczne plus 4 lata pracy w księgowości finansowej,
- specjalistę ds. ewidencji i analizy kosztów
  wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- specjalistę — informatyka ds. ewidencji towarów handlowych
  wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- maszynistę żurawia wieżowego,
- mechanika samochodowego,
- lakiernika samochodowego,
- kierowcę samochodu ciężarowego z prawem jazdy kat. CE,
- spawacza elektr.-gaz.,
- magazyniera stacji paliw
  wykształcenie średnie plus praktyka na tym stanowisku.
- gotowaczkę napojów.

Wszelkich informacji udziela dział spraw osobowych, tel. 51-60-68. 2333-k

PGM ŁÓDŹ-WIDZEW
ul. ARMII CZERWONEJ 106/112

ORGANIZUJE

w dniu 16 maja 1987 r. od godz. 7.15 sprzedaż materiałów:

- budowlanych,
- metalowych,
- stolarki okiennej,
- instalacyjnej itp.

Formalności zakupu będzie można załatwiać w świetlicy przedsiębiorstwa pod ww. adresem. Zakupu mogą dokonać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne. 1003-k

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ I w ŁODZI, ul. WORCELLA 17/19

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż przyczep:

D-50, rok budowy 1972, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 98.222 zł,
D-83, rok budowy 1976, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 175.250 zł,
D-50, rok budowy 1971, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 115.000 zł,
D-83, rok budowy 1971, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 175.250 zł,
D-50- rok budowy 1972, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 115.000 zł,
D-50, rok budowy 1976, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 115.000 zł,
D-50, rok budowy 1977, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 115.000 zł,
D-50, rok budowy 1970, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 115.000 zł,
D-50, rok budowy 1974, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 115.000 zł,
D-50, rok budowy 1974, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 115.000 zł,
D-46A, rok budowy 1973, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 90.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 maja 1987 roku o godz. 11 w świetlicy oddziału przy ul. Worcella 17/19.

Przyczepy można oglądać na terenie placu parkowania na Lublinku (dojazd ul. Lotnicza) w dniu 22 maja 1987 roku od godz 10 do 14.

Wadium w wys. 10 proc. należy wpłacić w kasie oddziału najpóźniej w przeddzień przetargu.

Za stan techniczny przyczep oraz braki oddział nie bierze odpowiedzialności.

Należność za zakupione przyczepy należy wpłacić w kasie oddziału nie później niż w ciągu 24 godzin po zakończeniu przetargu.

Zakupione przyczepy należy wyprowadzić z terenu oddziału w ciągu 48 godzin od momentu opłacenia należności. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1037-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE
„FONICA"
Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18

zatrudnią natychmiast

pracowników w zawodach:

- MISTRZA wydz. budowlanego,
- MISTRZA wydz. elektrycznego,
- MISTRZA wydz. narzędziowego,
- MISTRZA obr. skrawaniem,
- TECHNOLOGÓW,
- KONSTRUKTORÓW,
- INSPEKTORÓW technicznych,
- PROJEKTANTA elektryka,
- ELEKTROMONTERÓW,
- SPAWACZY,
- ŚLUSARZY narzędziowych,
- ŚLUSARZY remontowych,
- TOKARZY,
- FREZERÓW,
- SZLIFIERZY,
- KONTROLERÓW jakości (Techn. Mechanik, ZSZ),
- KONTROLERÓW jakości (Techn. Elektronik, ZSZ),
- USTAWIACZY pras,
- USTAWIACZY automatów tokarskich,
- ŚLUSARZA hydrauliki siłowej,
- ŚLUSARZA urządzeń energetycznych,
- KONSERWATORA urządzeń dźwigowych,
- SMAROWNIKÓW,
- RYMARZA,
- SZKLARZA,
- DEKARZA,
- MURARZY,
- MALARZA,
- PALACZY c.o.,
- INWENTARYZATORÓW,
- LAKIERNIKÓW — GALWANIZERÓW,
- ROBOTNIKÓW transportu,
- WARTOWNIKÓW przemysłowych.

Dla osób o wysokich kwalifikacjach zawodowych istnieje możliwość przydziału mieszkania. Wypłacamy: nagrody jubileuszowe, dodatki stażowe, ekwiwalent za deputat węglowy, nagrody z zysku, nagrody eksportowe. Zakład nie zatrudnia pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego — Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18, tel. 84-66-18 w godz. 9—13, wieżowiec, pokój 125. 2297-k

INNE

PRZEDSZKOLE prywatne. 74-24-16. Płókarz. 10735 g

TELENAPRAWA 33-13-89, 33-16-76, Brzozowicz. 10558 g

„RUBIN", „Elektron" — naprawa 51-44-54 Gogulski. 6540 g

MYCIE okien, rachunki, 51-49-31, Kucharski. 27724 g

MALOWANIE, tapetowanie, Białek, telefon 43-42-51. 9331 g

TRANSPORT „Star". Instytucjom rachunki. Lewandowski. 87-57-32. 28224 g

TELEPOGOTOWIE Rubin, Elektron, 74-93-42 Stelter. 9973 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco, nadkola. Szost. Pokładowa 48. Tel. 84-38-08. 10027 g

REGENERACJA kineskopów, Rogala, 55-60-14. 24596 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19, Mickiewicza 13, Kubasiewicz — 36-65-65. 29125 g

MONTAŻ boazerii i wystrój wnętrz. Jankowski 32-58-58. 10119 g

KOMINKI, sztukaterie — wykonuje, Paweł Mikinka, Łódź, Odyńca 50/1. 28404 g

ŚCINANIE drzew, Włodarczyk. 55-55-42. 28565 g

MYCIE okien — sprzątanie 43-24-18 Mikulska. 9098 g

ŚCINANIE drzew Duda 74-26-29, 32-08-58. 9976 g

PRZEWÓZ piasku. — 57-22-84 Włodarczyk. 27467 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, zapinki, przeróbka okna środkowego. 33-31-27 Arbajter. 27361 g

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin tapicerki. Doskonałe efekty. Instytucjom rachunki. — 57-56-19. Mazurek. 9726 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Wiecka 86-25-82 28198 g

WYCISZANIE drzwi, zamki, blacha, blokady, zapinki okienne. 43-70-05. Przybylski. 9375 g

MASZYNOPISANIE. Rybak 32-30-36. 26699 g

VIDEO-KAM — filmowanie uroczystości. Janus. 78-47-84. 28629 g

TRANSPORT — przeprowadzki (cały kraj) Roksela, tel. 33-73-08. 9399 g

ROLNE

POSZUKUJĘ letniska z wygodami 34-41-35. 9544 g

LETNISKO w czerwcu wolne pokoje do wynajęcia nad Zalewem Sulejowskim. Tel. 33-53-17.

UCZCIWEGO operatywnego, młodego człowieka, z samochodem — poszukuję do prowadzenia zakładu rzemieślniczego, tel. 78-84-68. 28358 g

ZAGUBY

PIEKAREK Mieleniusz Cezary zgubił legit. studencką 15785/L AM. 9493 g

ZAGUBIONO legalizację taksometru „Taxi 4312" Łuczyński, Krzywa 2. 9449 g

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego zawiadamiają, że dnia 22 maja 1987 r. o godz. 16 w sali posiedzeń Rady Wydziału (111) przy al. Kościuszki 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad pracą doktorską mgr Alicji Kacprzak pt.: „Formes et fonctions des noms d'agent francais avec des apercus sur les noms d'agent polonais".

Promotor: doc. dr hab. Marek Gawełko z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Recenzenci: doc. dr hab. Stanisław Gogolewski, doc. dr hab. Józef Sypnicki z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Matejki 34/38, czytelnia główna. 2366-k

Wyrazy głębokiego współczucia dyrektorowi Muzeum Kinematografii, radnemu miasta Łodzi

ANTONIEMU SZRAMOWI

z powodu śmierci Jego ukochanej

BABCI
MICHALINY BIAŁOGÓRSKIEJ

składają:

PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 kwietnia 1987 roku zmarła nasza Koleżanka

BEATA BOGDAŃSKA

Serdeczne wyrazy współczucia Matce Halinie Bogdańskiej oraz najbliższej Rodzinie składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „TEOFILÓW".

Szczere wyrazy współczucia dyrektorowi Zespołu Opieki Zdrowotnej Łódź-Bałuty

LEK. MED.
ANDRZEJOWI KĘDZIERZE

z powodu śmierci

SIOSTRY

składa

GRONO NAJBLIŻSZYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW

Pouczające spojrzenie na Widzew

Jak żyje się mieszkańcom osiedla Widzew-Wschód, w jakich warunkach uczą się ich dzieci, gdzie i jak się zaopatrują, gdzie wypoczywają — oto pytania, na które w czasie kilkugodzinnej wizytacji postanowili znaleźć odpowiedź członkowie prezydium Rady Narodowej Miasta Łodzi z jej przewodniczącym — **Mieczysławem Serwińskim.**

Wizytację rozpoczęto od odwiedzenia Domu Złotej Jesieni oraz Domu Dziennego Pobytu. O problemach podopiecznych mówiła kierowniczka placówki — **Wanda Malinowska.** Wizytujący zastali tam ład i warunki, w których starość faktycznie może przypominać piękno jesieni. Gdyby... gdyby dopisywało zdrowie, bo tego, niestety — podkreśliła kierowniczka — potrzeba tym ludziom najbardziej.

Kolejny etap wizyty — Przychodnia Zdrowia nr 56 przy ul. Gorkiego. Kierownik Oddziału Pomocy Doraźnej — dr **Kazimierz Nowicki** skarży się na niedostatki leków, na braki w obsadzie lekarzy specjalistów. Te mankamenty to nie tylko sprawa dzielnicy, zaś warunki w jakich jej mieszkańcy mogą korzystać z pomocy medycznej zdają się wszystkich zadowalać. Gdyby tak jeszcze wybudowano szpital — m. in., swój głos w tej sprawie zgłasza naczelnik dzielnicy — **Andrzej Krawczyk.**

Następny etap, tym razem w Szkole Podstawowej nr 198, której dyrektor — **Henryk Czyżewski** dzieli się refleksjami na temat warunków pracy (szkoła wybudowana dla 1050 uczniów pracuje na 1.5 zmiany nauczając 2138 młodych widzewiaków). Stąd trudności w procesie wychowawczym swego rodzaju anonimowość. Nawet piękny basen, 2 sale gimnastyczne, koła zainteresowań nie są w stanie złagodzić przepełnienia i wiążących się z tym problemów. Warto może nadmienić, że cieszy — podkreślany przez dyrektora — skuteczny i troskliwy patronat nad szkołą: „Wifamy" i Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawełna".

Jeszcze jeden przystanek — Szkoła Podstawowa nr 28, konieczność jej rozbudowy, wydzielenia terenów sportowych...

Kolejna wizyta w sklepie spożywczym PSS „Społem" nr 1873 zaopatrzonym nie lepiej i nie gorzej niż inne w mieście i... Poprzez tereny rekreacyjne Widzewa skok na największy teren budowy — Olechów i Janów. Tam wraz z inwestorem RSM „Bawełna", przedstawicielami wykonawców, projektantów, przewodniczący Rady Narodowej wraz z wiceprzewodniczącymi i prezydentem miasta — **Jarosławem Pietrzykiem,** zapoznają się z postępem robót (w roku bieżącym na osiedlu Olechów-Zachód przekazanych zostanie 320 mieszkań), przygotowaniem dla przyszłych mieszkańców bazy oświatowej, zapewnieniem im dojazdów i możliwości zaopatrywania się w podstawowe artykuły spożywcze.

Wszystkie wnioski i obserwacje, jak stwierdził w podsumowaniu wizytacji **M. Serwiński,** będą z uwagą rozpatrywane przez władze terenowe i administracyjne Łodzi. Przewodniczący złożył propozycję rozpatrzenia najpilniejszych problemów na jednym z najbliższych posiedzeń prezydium Rady Narodowej.

• • •

Wczoraj na terenie budowy osiedla Olechów-Zachód, przebywał także I sekretarz KŁ PZPR — **Józef Niewiadomski** w towarzystwie przewodniczącego rady budowy, wiceprezydenta — **Kazimierza Jujki.** I sekretarz żywo interesował się zakresem prac budowlanych, przygotowawczych i terminami oddania do użytku pierwszych domów.

(asza)

W drugim dniu matur pisemnych prawie niepodzielnie panowała królowa nauk — matematyka. Tylko w niektórych szkołach nieliczne grupy maturzystów pisały sprawdziany z biologii i historii. Po bardzo łatwych w tym roku egzaminach z polskiego abiturienci obawiali się, że zadania z innych przedmiotów mogą być trudniejsze, niejako „dla równowagi". Obawy te jednak, na szczęście, okazały się płonne...

Matury '87

Królowa nauk okazała się łaskawa

WI LO im. M. Kopernika w Łodzi, gdzie, w poniedziałek „podchodziło" do polskiego 104 maturzystów, wczoraj do egzaminów przystąpiło tylko 99 osób, bowiem 5 olimpijczyków zwolniono ze sprawdzianów.

41 absolwentów profilu matematyczno-fizycznego miało do wyboru 3 zadania (spośród 5) z zakresu **geometrii przestrzennej i analitycznej, rachunku prawdopodobieństwa, analizy funkcji i nierówności logarytmicznych. Podobny zestaw obowiązywał 36 abiturientów profilu podstawowego.**

22 osoby z profilu biologiczno-chemicznego mogły wybierać spośród następujących tematów (oczywiście po jednym): **1. Przedstaw przemianę pokoleń w świecie organicznym jako wyraz zależności organizmów od warunków środowiska; 2. Omów rolę wody w życiu organizmów i gospodarkę wodnomineralną roślin i zwierząt; 3. Wykaż na przykładzie wybranych ekosystemów zależności pomiędzy dynamiczną równowagą biocenotyczną a działalnością człowieka.** Jak widać, zadania z biologii również okazały się niezbyt trudne.

W Liceum Medycznym nr 2 im. dr H. Wolff absolwentki postanowiły w szczególny sposób uczcić przypadające właśnie w tym roku 25-lecie szkoły, przystępując w komplecie do matury co w szkołach zawodowych należy raczej do rzadkości.

83 dziewczęta w białych czepkach nie przestraszyły się zadań z geometrii analitycznej, rachunku prawdopodobieństwa, analizy funkcji, nierówności i ciągów liczbowych. Choć regulamin maturalny wymaga rozwiązania tylko trzech wybranych zadań, sporo dziewcząt rozwiązało nawet po cztery. Takie ambitne!

Pierwszy etap egzaminów dojrzałości maturzyści mają więc już za sobą — chyba udany. Niebawem druga tura — egzaminy ustne. Oby równie pomyślne!

(n)

Przed wizytą papieża

Przygotowania na Lublinku

Oblicza się, że na płycie lotniska Aeroklubu Łódzkiego zmieści się ok. miliona ludzi. Jak niedawno pisaliśmy, nad zdrowiem tych, którzy przybędą tu 13 czerwca, by wziąć udział w mszy odprawianej przez Jana Pawła II, czuwać będzie ok. 1500 lekarzy i pielęgniarek. Choćby po to, żeby umożliwić medykom udzielenie w razie czego pomocy potrzebującym, konieczne jest doprowadzenie na Lublinek wody i prądu. Jak nas poinformował szef zespołu ds. gospodarki komunalnej, biorącego udział w przygotowaniach do wizyty papieskiej — Jerzy Janczak, do lotniska doprowadzony jest specjalny wodociąg o średnicy 300 mm. Na płycie Lublinka powstanie ok. 100 punktów poboru wody, rozprowadzanej przez 5-kilometrową sieć rozdzielczą. Podwójne zasilanie energetyczne zabezpieczyć ma przed skutkami ewentualnych awarii. Służba zdrowia, i telewizja korzystać będą z podłączeń do sieci miejskiej, natomiast oświetlenie lotniska zapewnią agregaty prądotwórcze wraz ze źródłami światła, umieszczonymi na tzw. podnośnikach balkonowych.

Prace wodociągowe i energetyczne są w toku, podobnie jak roboty drogowe, polegające na modernizacji dojść i dojazdów do lotniska.

(ab)

Kiermasz książek

Jak już informowaliśmy, 15 i 16 maja (godz. 10) zorganizowany zostanie Wielki Kiermasz Książki — jedna z najważniejszych w Łodzi imprez tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. Przed siedzibą organizatora — PP „Dom Książki" — w Łodzi przy al. Mickiewicza czynnych będzie 25 stoisk z literaturą piękną, popularnonaukową, książkami antykwarycznymi, płytami i kasetami oraz stoisko, w którym łódzcy pisarze podpisywać będą swe książki.

Jak się dowiedzieliśmy, wartość kiermaszowej oferty sięgnie ponad 15 mln zł. Wśród wielu przygotowanych do sprzedaży atrakcyjnych tytułów znajdą się m.in.: „Wyznania chińskiej kurtyzany" Miao Singa, „Przy szabasowych świecach" Horacego Safrina, „Mikael" M. Waltari, poradniki i słowniki.

(jc)

Dzień dobry!

Ten, komu dwa lata temu urodziło się dziecko, a jednocześnie udało mu się wejść w posiadanie talonu subskrypcyjnego na encyklopedię, nawet nie wiedział, że robi siusiającemu w pieluchy dzieciakowi prezent na początek lat szkolnych. Już po dwóch latach bowiem ukazał się drugi tom encyklopedii. Jeśli wszystko pójdzie dalej w tym tempie, to ostatni, czwarty tom rodzic odbierze właśnie wtedy, gdy przyjdzie zaprowadzić malucha na pierwszą lekcję.

Z rzeczy interesujących warto jeszcze wspomnieć, że w drugim tomie encyklopedii mamy bardzo ładną, kolorową planszę z flagami kodu sygnałowego, służącego do porozumiewania się załóg statków na morzu. W tym samym woluminie w technice czarno-białej, wydrukowano reprodukcje dzieł sztuki indyjskiej i Indonezji, w której kolor gra rolę pierwszoplanową.

Redaktorom tomu gratulujemy wyboru!

Do tej pory mieliśmy w Łodzi tylko ulicę Popioły. Wszystko wskazuje na to, że niedługo mieć będziemy również osiedle o takiej nazwie. Mieszkańcom Radogoszcza rozciąga się przed oczami widok największego popielnika w Łodzi, usytuowanego w rejonie ulic Sianokosy i Krajowej. Wysypisko pyłów dymnicowych ma ok. 10 hektarów powierzchni. Dodajmy, że przeważają u nas wiatry zachodnie które popiół z łódzkich elektrociepłowni zwiewają do miasta. Będzie czym posypywać zimą ślizgawki.

Kto się stara o paszporty — można się zorientować m.in. w... III Wydziale Karnym Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. Codziennie zjawiają się tu przynajmniej dwie osoby (a bywa, że cztery i pięć) po zaświadczenia o treści wyroku, odbyciu kary, zapłaceniu orzeczonych grzywien, itd. Wczoraj zaświadczenie takie — dla potrzeb Wydziału Paszportów — uzyskał osobnik, który był skazany za morderstwo. Wśród interesantów są także „klienci", którzy odbyli kary za... kradzieże za granicą. Jedna osoba z wydziału zajęta jest non stop sprawdzianem akt i wydawaniem zaświadczeń. Trwa to już od lutego, a ruch rośnie z dnia na dzień.

Mieszkańcy domu przy ul. Ogrodowej 26 skarżą się, że od grudnia nie mogą korzystać z podwórkowych ubikacji — popękały sedesy i niektóre rury. Administracja odpowiada ponoć że sedesów na wymianę nie ma.

Może chociaż coś na wstrzymanie?...

Swego czasu sporo łodzianek kupiło ładne i funkcjonalne myjki do naczyń z — jak obiecywano — wymienną gąbką. Gdy po paru miesiącach przyszedł czas, by wyrzucić zużyte i założyć nowe gąbki, okazało się, że ich po prostu nie ma.

Drogie panie, handel żyje z marży czyli z procentu od tego, co sprzeda. A przecież cała myjka jest droższa niż gąbka. Jasne?

Do widzenia, do jutra!
Tel.: 33-41-10.

Rozmaitości kulturalne

„KRÓTKO NA STYKU" PO RAZ OSTATNI

14 maja o godz 19 w Teatrze Studyjnym odbędzie się ostatnia prezentacja autorskiego spektaklu Pawła Nowickiego pt. „Krótko na styku".

(jc.)

„SCHAEFFERIADA" W TEATRZE 77

Teatr 77 zaprasza na I Przegląd Utworów Bogusława Schaeffera — znanego kompozytora, dramatopisarza, teoretyka i krytyka muzycznego. Odbędzie się on 16 maja w godz. 16—23. Wystąpią: Andrzej Grabowski, Mikołaj Grabowski, Andrzej Kierc, Jan Peszek oraz muzycy zespołu MW 2 z Krakowa.

Bilety można rezerwować telefonicznie w godz. 9—15, tel. 33-43-68

(jc)

FILMY G. KRÓLIKIEWICZA

Twórczość filmowa Grzegorza Królikiewicza zaprezentowana zostanie w dniach 13—16 bm. w ŁDK (ul. Traugutta 18). Dziś zobaczymy (godz. 18) etiudy i filmy krótkometrażowe oraz „Na wylot". 14 bm (godz 18) „Wieczne pretensje" i „Tańczącego jastrzębia", a w piątek o tej samej porze — „Klejnot wolnego sumienia" i „Fort XIII" Prezentację dorobku tego reżysera zakończy w sobotę o godz. 12 projekcja filmu „Zabicie ciotki" oraz spotkanie z Grzegorzem Królikiewiczem.

(rs)

Spotkanie absolwentów uczelni radzieckich

Zarząd Łódzki TPPR serdecznie zaprasza wszystkich absolwentów uczelni radzieckich na spotkanie klubowe w dniu 14 maja 1987 r. o godz. 18. Spotkanie odbędzie się w siedzibie ZŁ TPPR przy ul. Narutowicza 48.

Protest dyrektora „Elty"

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Prawa i Porządku Publicznego RN m. Łodzi oraz Prezydium Komisji Prawa i Praworządności KŁ PZPR w „Elcie" pt. „Zaprosili i... nie przybyli", spotkało się z odzewem dyrektora mgr Niczyporuka i Komitetu Zakładowego PZPR „Elty". W piśmie czytamy m. in. **„(...) informacja jest nieprawdziwa, nikt z PZPR „Elty" nie inicjował posiedzenia (...) w naszym zakładzie. O umożliwienie odbycia posiedzenia zwrócił się z-ca Biura RN w piśmie z 28.04.1987 r. nie podano tematyki, a także nie sugerowano konieczności obecności przedstawicieli naszego zakładu. Dopiero 10 minut przed naradą, w obecności I sekr. KŁ PZPR, jej przewodniczący zwrócił się do mnie z prośbą o udział jako gospodarza. (...).**

W związku z tym uważam, że artykuł jest dla nas bardzo krzywdzący i składam na ręce Obywatela Redaktora oficjalny protest, domagając się jednocześnie sprostowania na łamach gazety."

Autorka sprawozdania, w którym podkreślono nieobecność przedstawicieli „Elty" na posiedzeniu komisji omawiających przestępstwa zaboru mienia społecznego, dowiedziała się w trakcie obrad, że odbywa się ono z inicjatywy „Elty". Wobec tak zdecydowanego protestu, niżej podpisana poprosiła o autorytatywne wyjaśnienie osób kompetentnych i usłyszała co następuje: każde słowo w sprawozdaniu jest prawdą. Inicjatywa odbycia posiedzenia wyjazdowego komisji w „Elcie" wyszła w zeszłym roku od sekretarza POP „Elty" na zebraniu POP. Ponieważ temat posiedzenia został ustalony w późniejszym terminie — odbyło się ono w „Elcie" w maju.

(Z. Tar.)

Z sądu

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi rozpoczął się wczoraj proces pięciu mężczyzn oskarżonych o dokonanie w 1985 r. włamań do czterech mieszkań prywatnych i do klubu „Krezus". Ujęci zostali w pierwszym kwartale zeszłego roku. Są to: 24-letni Eugeniusz S. (dziewiarz, nigdzie nie pracujący, karany), 28-letni Piotr H. (mechanik samochodowy, nigdzie nie pracujący), 35-letni Zbigniew D. (operator żurawi, zatrudniony w prywatnej wytwórni zniczy, karany), 26-letni Sławomir M. (dziewiarz, niepracujący, recydywista), 33-letni Marek S. (bez zawodu, niepracujący). Trzech z nich to rozwiedzeni, ojcowie małoletnich dzieci, jeden kawaler — ojciec jednego dziecka.

Wszyscy są zdrowi, wysocy, postawni, silni. Na ławie oskarżonych wyglądają jak członkowie drużyny sportowej. Stanowili faktycznie drużynę groźnych osobników. W jednym mieszkaniu (wracali do niego trzykrotnie) dokonali kradzieży złotej i platynowej biżuterii, 2. tys. dolarów USA, telewizorów i innych przedmiotów wartości 2.2 mln zł. W „Krezusie" zdobyli łup wartości prawie półtora mln zł (m. in. dwa magnetowidy i 47 kaset wideo). Proces potrwa kilka dni.

SFAŁSZOWAŁ BON LOKACYJNY

Starsza pani, Stefania B., podjęła ze swej książeczki oszczędnościowej 100 tys. zł i wykupiła za tę kwotę bony lokacyjne: jeden za 50 tys., dwa po 25. Razem z nią w banku był siostrzeniec, zameldowany u niej od dwóch lat. Stefania B. schowała bony za obraz, komunikując siostrzeńcowi, że będzie to gotówka na jej pogrzeb. W lutym tego roku odwiedził ją kuzyn, któremu pokazała bony. Okazało się, że jest tylko ten o wartości 50 tys. Drugi był za 5 tys., trzeci za 1.000, ale nieudolnie przerobiony na wartość 25 tys. To siostrzeniec — 28-letni Zdzisław B. ukradł dwa bony po 25 tys., wydał 44 tysiące, kupił bon za 5 tys. i za 1000 zł i ten drugi przerobił. Odpowiadać będzie przed Sądem Wojewódzkim za kradzież i fałszerstwo.

(zt)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-
Informacja PKS	
Dw. Centralny	31-97-01
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-85-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-26-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—18).

TEATRY

NOWY — godz. 17 „Skąpiec"
MAŁA SALA — godz. 17 „Cmentarzysko samochodów"
JARACZA — godz. 11 „Pan Jowialski"
MAŁA SCENA — godz. 19 „Tułacze"
7.15 — godz. 17 „Książątko"
POWSZECHNY — godz. 18 „Śluby panieńskie"
MUZYCZNY — godz. 18.30 „My Fair Lady"
TEATR 77 — godz. 20 „Coraz trudniej kochać"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17.
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—15

* * *

ZOO — czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17).
PALMIARNIA czynna w godz. 10—17 (oprócz poniedziałków)
LUNAPARK (na Zdrowiu) czynny codziennie od godz. 10—20, w dni wolne od pracy od godz. 10—21.
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

KINA

BAŁTYK — „Nieśmiertelny" ang. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
IWANOWO — „Nieśmiertelny" — ang. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Hong Gil Dong — karate mistrz" — koreański od lat 12 — godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19.
POLESIE — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" — USA od lat 15 — godz. 14.30, 16.45, 19
WŁÓKNIARZ — „Elektroniczny morderca" — USA od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WOLNOŚĆ — „Niesamowity jeździec" — USA od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Matka Królów" — pol. od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ZACHĘTA — „Mistrzyni Wu Dang" — chiński od lat 15 — godz. 10, 12.15, 17, 19.30; „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. b.o. — godz. 14.30.
DKM — „F/X" USA od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20.
OKA — „Protektor" USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
STUDIO — „C. K. Dezerterzy" — pol. od lat 18 godz. 16.30. Seans zamknięty — godz. 19.30
STYLOWY — „Żyć i umrzeć w w Los Angeles" — USA od lat 18 — godz. 16.45, 19
TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Amadeusz" — USA od lat 13, godz. 15. Przegląd etiud filmowych — godz. 18
GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10—22; „E. T." — USA b.o.
HALKA — „Imperium kontratakuje" — USA od lat 12 — godz. 15.30, 18
MŁODA GWARDIA — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
1 MAJA — „Cudowny kożuszek" — węg. b.o. — godz. 16; „Sygnał ostrzegawczy" — USA od lat 15 — godz. 18.
POKÓJ — „Wodne dzieci" — ang. b.o. — godz. 15; „Gry wojenne" — USA od lat 12 godz. 17, 19
ROMA — „Nie kończąca się opowieść" — RFN b.o. — godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
STOKI — Klub Filmów Dziecięcych „Relax" — „Podróże Pana Kleksa" — cz. II — pol. b.o. godz. 16. Klub Interesujących Filmów „Oscar" — „Amadeusz" — USA od lat 15 godz. 18
ŚWIT — „W niewoli u wikingów" — radz.-norw. od lat 12 godz. 15.30, 18.15
TATRY — „Boskie ciała" USA od lat 12 — godz. 15.30, 17.30, „Ga-ga, chwała bohaterom" — pol. od lat 15 — godz. 19.30

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20.
Pabianice — Armii Czerwonej 7
Konstantynów — Sadowa 10.
Głowno — Łowicka 33
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10
Ozorków — Armii Czerwonej 67

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14).
Chirurgia dziecieca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).
Laryngologia dziecieca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Doraźna pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17—7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 wew. 68.

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89 Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-9 dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.